

2187-779

EDUCATION — zaplanowane dni 6 września w Zespole Szkół w ul. Kopernika — my.

SKIE KOLEGIUM — dodatkowy egzamin w formie — (085) 216-69-33

INNE

ZJA! loteria wizowa — ka, profesjonalne z — a emigrantów. Podane itp, tel. 0-600-759-50

LE pieski, Łomża, S — lub 216-60-90

LE pieski (6-tygodni) — 65.

— 0604-612-871.

Salon Zabaw dla Dzieci — ny 6 D: imprezy uro — zków, przedszkoli.

o 115 tel./fax (0-86) 213 — ewicza 42 tel. (0-87) 611

okienna i drzwic — V

arazowe

chowe

kie blachy pokry — n

RO — STYKARNA — SUPERLUMINO —

Y — a raty

ccji)-

em, ocynkowa —

ENTÓW

ALNE USŁUGI — CZENIA

o 70 (Centrala Nas —

TYGODNIK REGIONALNY

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Skrzydła nad Łomżą Utracone szanse Krystyny Ł.



Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

fak. 6482

KONTAKTY

37 (1089)

16 WRZEŚNIA 2001

CENA 2,20 zł



Odrobina świętego


**Bank
Pocztowy**

Najbliższy Ci Bank

**NAJTAŃSZY
KREDYT**

Teraz także w nowo otwartym
oddziale Banku Pocztowego
w Łomży na Placu Pocztownym 1

Szczegóły - wewnątrz numeru



215 13 54

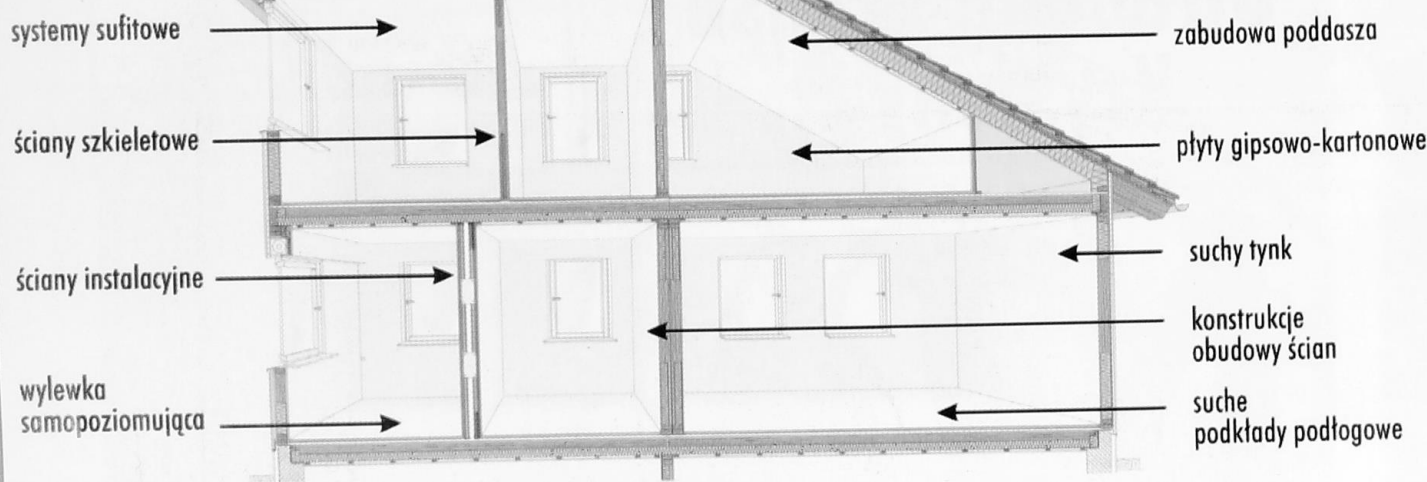
Fot. Gabor Lőrinczy

KONTAKTY

fak. 6514-o

A test-pol

Systemy budowlane firmy Knauf



Łomża, ul. Poligonowa 8, tel.: (086) 218-02-60
 Oddziały: Grajewo, ul. Kolejowa 6, tel.: (086) 272-34-94
 Ełk, ul. Łukasiewicza 2a, tel.: (087) 621-16-43

KNAUF Budopoint®
 Partner

KUPON RABATOWY 3%

OBCIĘLIŚMY / IMPORTOWANE CENY
TA SAMA JAKOŚĆ... TAŃSZY DACH !!!

ORYGINALNE SZWEDZKIE
 BLACHODACHÓWKI



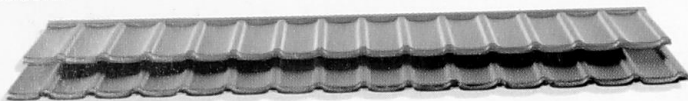
ROYAL
 fantazyjna
 esówka
 holenderska



RAPID
 ...jak francuska
 hugenotka



REGOLA
 jedyna samonośna
 blachodachówka



Dla pewności...
Plannja

www.plannja.com.pl

Łomża - DOMAX, Al. Legionów 120, tel. (0-86) 219 90 40

Aktualna informacja o lokalnej dystrybucji naszych wyrobów - tel. (0-22) 814 10 60

Typ zwycięzca

Partnerstwo z profilem
KÖMMERLING
 + Profi-Okno

Okna z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwodniowe ROTO („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji

OKNAL

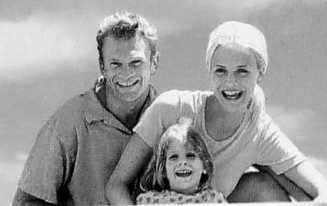
Zaprasza

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

P.P.H.U. „OKNAL”
 Kupiski Nowe 121, 18-400
 tel./fax (0-86) 219 90 40
 producent okien

Karta Kredytowa ŻAGIEL

**Pierwsze
 1000
 Kart
 za darmo!**



Aby otrzymać kartę kredytową
VISA Electron ŻAGIEL
 zgłoś się do najbliższej placówki
 ŻAGIEL S.A. lub zadzwoń:
 Tel.: (0-81) 441 55 00



**Dobra Karta
 Proste Zakupy**

Do nowo otwieranej
 spożywczo-przemysłowej
 (marketu)
 poszukujemy kandydatów
 na stanowisko

KIEROWNIKA

Od kandydatów oczekujemy:
 — wykształcenia średniego
 — doświadczenia na podobnym
 stanowisku,
 — zaangażowania i pracowitości
 Oferujemy:

- stałą pracę,
- możliwość awansu
- atrakcyjne wynagrodzenie

Prosimy o przesłanie
 i listu motywacyjnego

Wyrażam zgodę na przetwarzanie
 moich danych osobowych
 niezbędnych do realizacji
 rekrutacji (zgodnie z
 z dnia 29.08.92 r.)
 Danych Osobowych
 Poz. 88

©2001 Opracowanie graficzne: Krzysztof Lamch studio plus. TEL. (081) 759 11 11. Realizacja: media print. Tel.: (81) 534 79 10

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedzwiecka,
Gabriela Szczęsna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziała,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 216-42-43

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biurowisko „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciel: Cezary Lemański
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11
tel. kom. 0-602 748-099

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ks. „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogon”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

III MIKROLOTOWE MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

Wicemistrz świata Alek Dernbach, wicemi-
strzowie Europy Joanna i Tomek Królikowscy,
wicemistrz Europy Jerzy Grabowski, mistrz
Polski Krzysztof Kaczyński, wicemistrz Polski
Maciej Zaczęniuk...

Jednym słowem: najlepsi z najlepszych mo-
totolotniarzy i paralotniarzy z całej Polski poja-
wią się nad niebem Łomży i Narwi.

Zapraszamy szczególnie w sobotę, 15 wrześ-
nia, na łaki naprzeciw plaży miejskiej na 15.00.
Po oficjalnej paradzie, niezwykle emocjonują-
ca konkurencja do zmroku: celność lądowania
motelotni. Prawie w tym samym czasie, około
godz. 16.00, celność lądowania rozegrają piloci
paralotni podczas festynu nad Zalewem w Sta-
wiskach.

W niedzielę, 16 września, od 9.00 szaleń-
stwo, które po raz pierwszy w Polsce rozegrane
zostało rok temu właśnie w Łomży: brawurowy
lot przez bramkę, konkurencja wymyślona
przez znakomitego pilota i instruktora Zbignie-



KONTAKTY

Łomża 14-16 września

wa Kędziore. A wszystko z błyskotliwym i fa-
chowym komentarzem Zbigniewa Krzywickie-
go.

Podczas Mistrzostw sprzęt paralotniowy za-
prezentuje firma „Aerokrak” z Krakowa. Firma
„Faston” ze Świdnika zaprezentuje silniki mo-
tolotniowe „Rotax” z możliwością serwisu na
miejscu.

PPUP POCZTA POLSKA DOP OLSZTYN REJONOWY URZĄD POCZTY W ŁOMŻY PLAC POCZTOWY 1 18-400 ŁOMŻA



ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Na wykonanie:

1) Remont Urzędu Poczty w GRAJEWIE 1

- Pożądaný termin realizacji zamówienia październik–listopad 2001 r.
- Wymogi wobec oferentów, treść oferty oraz warunki realizacji umowy i kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty są określone w „Szczegółowych Warunkach Zamówienia”, które można otrzymać w siedzibie RUP Łomża Plac Pocztowy 1 (Seksja Remontów).
- Termin złożenia ofert — do 27.09.2001 r. godzina 10.30
- Termin otwarcia ofert — 27.09.2001 r. godzina 11.00
- Do udzielenia informacji i kontaktów z oferentami upoważnieni są:
Zbigniew Bronowicz i Sławomir Daniszewski, tel. (0-86) 216-52-76 w godzinach 7.00–15.00

f-6557

Planujesz budowę domu, remont, zakup mieszkania lub działki?

Złóż wniosek o środki finansowe z Funduszu P.F.F. „JAAL”

Nasze atuty to: • **oprocentowanie poniżej 5%**

- dogodny okres spłaty (do 21 lat)
- stałe, niskie raty np.:

Uwaga!

PROMOCJA!

do 30 000 PLN — rata do	232,50
do 50 000 PLN — rata do	387,60
do 80 000 PLN — rata do	620,00
do 100 000 PLN — rata do	775,00
do 200 000 PLN — rata do	1 550,00

teraz 15 rat bez oprocentowania

Nie wymagamy zaświadczeń o zatrudnieniu i dochodach
Informacje dotyczące składania wniosków w biurach administratora programu:

O/Łomża, ul. Bema 13

tel. (0-86) 215-35-40

O/Białystok, ul. św. Rocha 11/1

tel. (0-85) 742-52-87, 744-60-92

O/Olsztyn, ul. Kard. St. Wyszyńskiego 5B/100

tel. (0-89) 534-49-02, 539-10-62 wew. 38

fak. 6768

KONTAKTY



ZA TYDZIEŃ:

Skrzydła nad Narwią

KIEROWNICTWA SZPITALI WOJEWÓDZKICH W BIAŁYMSTOKU, SUWAŁKACH I ŁOMŻY CHCĄ ZACIĄGNĄĆ KREDYTY BANKOWE (szpital suwalski już w ubiegłym roku pożyczył 2,5 mln). We wszystkich przypadkach chodzi o kwoty około dwóch milionów złotych. Dyrektorzy zwrócili się z prośbą o poręczenie pożyczki do zarządu województwa podlaskiego. Zarząd zgodził się od razu na poręczenie kredytu Szpitalowi w Białymstoku. Łomża i Suwałki muszą poczekać na decyzję Sejmiku Samorządowego i przedstawić programy wykorzystania pieniędzy oraz wyprowadzenia placówek z długów.

DO TURYSTYCZNEGO OŻYWIENIA DOLINY NARWI CHCĄ DOPROWADZIĆ samorządy miasta i gminy Łomża, Piątnicy, Nowogrodu i Wizny przygotowujące wspólnie projekt podnoszący atrakcyjność tych terenów. Plany przewidują utworzenie tras rowerowych dla miłośników jazdy konnej, wydawanie folderów.

PRACĘ MOŻE STRACIĆ OKOŁO 600 PRACOWNIKÓW TELEKOMUNIKACJI POLSKIEJ S.A. Region Olsztyn. W strukturze Regionu znajduje się województwo podlaskie. Tu zwolnienia mogą dotknąć około 150-200 pracowników.

NOWA STRAŻNICA PODLASKIEGO ODDZIAŁU STRAŻY GRANICZNEJ otwarta została w Płaskiej. Zatrudnia 20 pograniczników (w przyszłości 50) i będzie strzec 31 kilometrów granicy polsko-litewskiej.

SERY I MASŁO ZAMIERZA SPRZEDAWAĆ NA WSCHODNICH RYNKACH SM „Mleko-pol” z Grajewa, znany w kraju przede wszystkim z mleka „Łaciate”. „Mleko-pol” skupił w półroczu 210 mln litrów mleka, co stanowi 7 proc. skupu krajowego.

I PODLASKIE TARGI PRACY DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH rozpoczną się w piątek, 14 września (godz. 10.00) w sali im. Beldowskiego Politechniki Białostockiej (ul. Wiejska 45 c).

NA VIII KRAJOWE I XX MONIECKIE DNI ZIEMNIAKA ZAPRASZAJĄ 15-16 września (w godz. 10.00-17.00) Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie, burmistrz miasta i

gminy Mońki oraz Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Oferta dni: sprzedaż kwalifikowanych sadzeniaków i specjalistycznych maszyn, doradztwo, sprzedaż wydawnictw szkoleniowych, seminaria, degustacja regionalnych potraw z ziemniaków, występy regionalnych zespołów artystycznych, konkursy.

LAUREATAMI KONKURSU „WZOROWA POSESJA ROKU



W III Mikrolotowych Mistrzostwach Województwa Podlaskiego wystartuje Alek Dernbach, aktualny wicemistrz świata.

2001”, ogłoszonego przez Zarząd Miejski w Ciechanowcu, zostali: Krystyna Wińska (ul. Kościelna 10), Krystyna i Stanisław Plichta (ul. Szkolna 25) oraz Regina i Stefan Jaszczolt (ul. Drohicka 42). Wyróżnione zostały posesje: Beaty i Adama Poniatowskich (ul. Kuczyńska 70) oraz Danuty Sierockiej (Plac Ks. Kłuka 2). Wszystkie posesje są bardzo zadbane, toną w kwiatkach i krzewach ozdobnych, zachwycają trawnikami, ogródkami, altanami.

KONCERT NA RATOWANIE GRAJEWSKIEGO SZPITALA, w niedzielę 16 września, o godz. 14.00 w Klubie Hades w Grajewie organizuje Społeczny Komitet Obrony Szpitala. Wystąpią: Viper, Ciecuch, Maxel, Tu i Teraz, Shamrock, Tamburmajorki, Paka z Wiktorowej, Antoni Czajkowski i jego goście, Pio-

nier, Casanova, Prolog, Axel i Bravo.

POZNAJEMY KURPIOWSZCZYZNĘ to hasło IX Rajdu Pieszego, organizowanego przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w Łomży w dniach 18, 19, 21 i 28 września. Do wyboru wędrowców 4 trasy: 8-kilometrowa Czartoria – Nowogród, 8-kilometrowa Dobrylas – Jurki, 11-kilometrowa Dobrylas – Charubin oraz 11-kilometrowa Laski – Wyk – Charubin. Bliższe informacje o rajdzie w siedzibie PTTK przy ul. Wojska Polskiego 1 (tel. 216-47-18).

W ROZGRYWKACH O DRUŻYNOWE MISTRZOSTWO POLSKI, odbywających się w Głogowie prowadzi Klub Szachowy Devo Maraton z Łomży, jedyny zespół w I lidze w Podlaskiem. Finał 16 września.

ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA „ŁOMŻA” ZAPRASZA UZDOLNIONĄ MŁODZIEŻ, pragnącą rozwijać zainteresowania artystyczne w wokalistyce i balecie. Zapisy do Zespołu od 17 do 21 września (od godz. 16.00) w Regionalnym Ośrodku Kultury ul. Małachowskiego 4.

LEPSZY KOT W DOMU NIŻ SIĘ ZDAJE KOMU: trzy wesołe, miłe kotki do oddania w bardzo dobre ręce. Łomża, tel. 218-68-82.

Znaki czasu

• Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie zwrócił do budżetu mln 600 tys. zł, w Opolu 800 tys. zł, z Dolnego Śląska wróciło do państwa ok. 400 tys. zł. Ponadto ponad 312 tys. zł. Ponadto te samorządy otrzymały na zwalczanie bezrobocia w miastach i obszarach wiejskich, ale nie potrafiły ich wykorzystać.

• Oświadczenia majątkowe parlamentarzystów będą jawne; każdy będzie mógł je obejrzeć w Internecie; prezydent Aleksander Kwaśniewski podpisał nowelizację ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

• Kłatwa, najwyższą w Kościele katolickim karą, obłożył Alojzy Orszulik, ordynariusz łódzki, złodziei, którzy ukradli sanktuarium w Domaniewicach (Łódzkie) korony z obrazu Marii Bożej.

• W toalecie szkolnej znowo obłany łatwopalnym płynem, podpalony przez nieznaną sprawcę szesnastoletni uczeń Zakładów Doskonalenia Zawodowego w Słupsku.

• Od trzech miesięcy Prokuratura Rejonowa w Krośnie prowadzi śledztwo w sprawie kradzieży posądzonych o molestowanie nieletnich, a ksiądz nauczyciel katechezy.

Wygraj lot nad Łomżą

Już w piątek wieczorem, 14 września, nad łomżyńskim niebem pojawią się skrzydła motolotni i paralotni.

Chcesz przeżyć chwilę podniebnej przygody? Zobacz okolicę Narwi z lotu ptaka? Wystarczy, że wpiszesz poniżej pełne poprawne nazwy „latających szaleństw”, organizowanych latem przez „Kontakty”:

1. Oficjalna nazwa zawodów balonowych

2. Oficjalna nazwa zawodów paralotniowych

.....
imię i nazwisko

Wpisz, wytnij, dostarcz do redakcji („Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7) lub złóż do specjalnej urny w sobotę, 15 września (od godz. 15.00) lub w niedzielę, 16 września (od 9.00 do 10.00), na miejscu III Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego.

Wśród wszystkich, którzy udzielą prawidłowej odpowiedzi, rozlosujemy 10 lotów motolotnią!



KONTAKTY

DESPERACJA

Po raz drugi Stowarzyszenie Pomocy Bezrobotnym w Kolnie zorganizowało pikietę przed Urzędem Miasta. Przybyło do niego ponad 20 osób, które m.in. domagały się odwołania burmistrza. Ich zdaniem zatrudnia on do robót interwencyjnych „po znajomości”, niepotrzebnie wspiera finansowo Klub Sportowy „Orzeł” czy wydaje pieniądze na promocję miasta (festyny). Burmistrz Stanisław Szymański zarzuty uważa za bezpodstawne, gdyż w ramach prac interwencyjnych w jednostkach miejskich zatrudnione są tylko trzy osoby. Na więcej Powiatowy Urząd Pracy nie ma pieniędzy.

ZAPROSILI NAS

- Diecezjalne Duszpasterstwo Środowisk Twórczych w Elku, Parafia pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny, Dom Kultury i Towarzystwo Miłośników Rajgródu oraz Elckie Centrum Kultury — na Diecezjalne Spotkanie Środowisk Twórczych.
 - Redakcja Tygodnika „Plon” — na podsumowanie konkursu ph. Bezpieczne wakacje.
 - Gminny Ośrodek Kultury w Bogutach Piankach i Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu — na Święto Ziemi do Drewnowa.
 - Komitet Badań Naukowych i Ośrodek Przetwarzania Informacji w Warszawie — na polsko-białoruską wystawę osiągnięć naukowo-badawczych.
 - Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Rekord” i Komenda Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Kolnie — na XII Kolneńskie Biegi Jesieni „Kozioł 2001”.
 - Zarząd Pracowniczego Ogrodu Działkowego „Na Skarpie” w Piątnicy — na Dzień Działkowca.
 - Białowiecki Park Narodowy — na otwarcie wystawy „Grzyby Puszczy Białowieckiej”.
 - Zarząd Gminy Wizna — do uczestnictwa w Zlocie Pamięci Wzruszenia.
 - Wojewódzki Sztab Wyborczy SLD-UP w Białymstoku i Powiatowy Sztab Wyborczy SLD-UP w Zambrowie — na spotkanie z kandydatami na posłów i senatorów z województwa podlaskiego.
 - Białostocki Oddział Kolegium Lekarzy Rodzinnych w Polsce — na konferencję prasową ministra zdrowia.
 - Dyrektor Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie i dyrektor Muzeum Północno-lubuskiego w Łomży — na otwarcie wystawy „Broń łowców i wojowników z czterech kontynentów”.
- Dziękujemy.

DOBRE SYGNAŁY

Pijani policjanci zaatakowali w barze Luna we wsi Krzywe koło Suwałk trójkę nastolatków, a potem ojca i brata jednego z nich, po czym wezwali radiowóz i oskarżyli swe ofiary o napad. Prokuratura Rejonowa w Suwałkach ustaliła prawdziwy przebieg wydarzeń i umorzyła toczące się przeciw nim postępowanie. Wszczęła je przeciw pijanym policjantom. Białostocka policja przekazała prokuraturze sprawę prowadzenia przez dyrektora Podlaskiej Kasy Chorych służbowego samochodu po pijanemu. Prowadzący w „stanie” samochód burmistrz Stawisk pożegnał się z prawem jazdy. Sąd Rejonowy w Białymstoku skazał dwójkę lekarzy, którzy przez zaniedbanie doprowadzili do śmierci studenta Politechniki Białostockiej.

To sygnały z ostatnich dni. Dobre sygnały, świadczące, że coraz trudniej ukryć sprawy i sprawki ważnych ludzi „pod suknem”, a prawo, dzięki opinii publicznej (wszystkie były podejmowane przez prasę, radio, telewizję), zaczyna być równe wobec wszystkich.

NA POMOC

Osiemnaście sołectw z gminy Ciechanowiec odpowiedziało na apel burmistrza Ciechanowca Stanisława Łapiaka, aby pomóc rolnikom z terenów dotkniętych klęską powodzi. Rolnicy przekazali 48 ton zboża, 13 ton ziemniaków, 10 ton słomy i 15 ton siana. Ponadto rolnicy zebrali 1085 zł.

Pracownicy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Zambrowie zorganizowali dobrowolną składkę i zebrali prawie dwadzieścia tysięcy złotych. Spółdzielnia też wysłała 5040 litrów (siedem palet) mleka UHT.

ŻUBRÓWKA W PUCHU

Firma Polskie Północne Pierniki i Puch „Roleks” z Redy, współpracująca z japońskim koncernem Aiwa, złożyła najkorzystniejszą ofertę prywatyzacyjną białostockiego „Polmosu”. Hitem „Polmosu” jest „Żubrówka”, znana na świecie, czego firma nie potrafiła wykozystać; eksportuje zaledwie 2 proc. produkcji. Prezes „Roleksu” zapewnia, że Japończycy bardzo lubią „Żubrówkę”.

MINISTERSTWO NIEUSTAJĄCYCH ZMIAN

Znów zmiany w organizacji pracy sądów i prokuratur w regionie. Minister sprawiedliwości Stanisław Iwanicki unieważnił rozporządzenie swojego poprzednika Lecha Kaczyńskiego i odebrał Sądowi i Prokuraturze Okręgowej w Łomży zwierzchność nad jednostkami w dawnym województwie ostrołęckim. Od początku września samodzielne instytucje „okręgowe” mają oba miasta. Z właściwości Sądu Okręgowego w Łomży wyłączony został jednocześnie Sąd Rejonowy w Grajewie, podporządkowany obecnie suwalskiemu SO. Na podpis ministra czeka w resorcie rozporządzenie, powołujące kilka nowych jednostek sądowniczych; w Kolnie ma powstać Sąd Grodzki (formalnie będzie stanowił tzw. wydział zamiejscowy Sądu Rejonowego w Łomży), który rozpatrywać będzie sprawy trafiające obecnie do kolegów oraz innego „mniejszego” kalibru z udziałem mieszkańców powiatu kolneńskiego oraz gminy Zbójna z powiatu łomżyńskiego.

Volkswagen. Tylko który?

Dodatkowo wybierz to, czego naprawdę potrzebujesz.



- Teraz wybierasz nie tylko doskonały samochód, ale też coś z listy bezpłatnych opcji dodatkowych, obejmującej m.in.: pełne ubezpieczenie, pakiet elektryczny, klimatyzację, lakier metalizowany, felgi aluminiowe oraz rabat. Ich wartość, w zależności od modelu, może sięgać nawet 10 tysięcy złotych. Ponadto możesz skorzystać z oprocentowanego już od 1% kredytu Volkswagen Bank Polska.*

Volkswagen. Wiesz, co masz.



VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

Autoryzowany dealer Volkswagena
Sieńko i Syn

15-168 Białystok, ul. Wysockiego 65
tel. (085) 676 19 70, fax (085) 676 11 25

*Kredyt denominowany w euro. Liczba samochodów objętych ofertą ograniczona.

Od początku do wojewody Krystyny Łukaszuk przylgnęła ksywka „Krawcowa” Bo tak krawiec kraje, jak mu rozumu staje?

Do odwołania wojewody podlaskiego zostało jeszcze prawdopodobnie około dwóch miesięcy. Tyle czasu minie, zanim nowy rząd powoła swoich przedstawicieli w regionach. Już dziś jednak można pokusić się o podsumowanie czteroletniej kadencji Krystyny Łukaszuk przynajmniej w niektórych sferach jej administracyjnej działalności. Ta ocena nie wypada pomyślnie, zwłaszcza gdy za punkt odniesienia przyjmiemy utracone szanse.

Od początku budziła wiele kontrowersji. Ta etatowa pracownica Zarządu Regionu NSZZ Solidarność, powołana na stanowisko wojewody podlaskiego dzięki wpływowi swego szefa posła Józefa Mozolewskiego, na początku sprawiała wrażenie narzędzia w rękach swego politycznego promotora. Rzeczywiście, jak to zwykle bywa, okazała się trochę bardziej skomplikowana.

Najwięcej zarzutów dotyczy stylu sprawowania urzędu. Od początku postawiła na konflikt z samorządem wojewódzkim, choć jest tej samej „opcji” politycznej. Najpierw wywodziła Urzędowi Marszałkowskiemu lokal; zażądała strzeżenia swoich kompetencji, nie godząc się na współpracę z samorządem nawet w tak ważnej i wspólnej sprawie, jak bezpieczeństwo publiczne. Chętnie korzystała ze swoich nadzorczych funkcji nad samorządami: gdzie mogła, wytykała błędy, uchylała uchwały, nie wahała się nawet przed wstrzymywaniem pieniędzy z budżetu państwa na inwestycje wojewódzkiego samorządu. Wystarczy przypomnieć choćby sprawę finansowania rozbudowy Szpitala Ginekologiczno-Położniczego w Białymstoku, czy ostatnio wsparcia inwestycji gminnych i powiatowych, zapisanych w kontrakcie wojewódzkim.

Robiła przy tym wiele hałasu w mediach, sprawiając wrażenie, jakby chciała, aby całe województwo dowiedziało się o niekompetencji regionalnych władz samorządowych. Nietrudno się domyśleć, że w takich warunkach współpraca z Sejmikiem i Urzędem Marszałkowskim dla dobra nowego województwa okazała się niemożliwa. Czy zgodnie współpracując, obie władze uczyniłyby dla mieszkańców Podlaskiego więcej? Zapewne, choć dokładnie nie da się tego zmierzyć.

Ostatnie tygodnie uświadomiły jednak, że istnieje sfera działalności administracji państwowej, w przypadku której utracone korzyści są o wiele bardziej wymierne. Chodzi o nadzór nad przedsiębiorstwami państwowymi i prywatyzację.

Niewątpliwie największy rozgłos uzyskała sprawa Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Białymstoku. Do roku 1999 było to sztanदारowa fir-

ma Białostocczyzny: żywy dowód na to, że państwowe może być tak samo efektywne, jak prywatne, jeśli tylko jest dobrze zarządzane. PMB kierował na podstawie kontraktu menedżerskiego Leszek Sadowski, popierany bezgranicznie przez wojewodę.

W 1999 roku przyszło dramatyczne załamanie: przedsiębiorstwo zakończyło rok z 11-milionową stratą. W następnym roku deficyt przekroczył 20 milionów. Okazało się też, że dyrektor Sadowski przygotowuje sobie trawę ratun-

zainteresowana tylko jedna grupa kapitałowa. Nietrudno się domyśleć, iż w tej sytuacji trudno będzie wynegocjować korzystną cenę.

Dlaczego wojewoda nie sprzedała PMB wcześniej, kiedy miało się znakomicie? Bo nie chciała tego załoga (czytaj: Solidarność). Sam szef regionalnej Solidarności, poseł Mozolewski, bronił załogi przed prywatyzacją. Dziś nie jest już taki pewny, czy wyszło to jej na zdrowie.

20 lipca wojewoda Łukaszuk niespodziewanie zwolniła dyscy-

pliny już po odwołaniu dotychczasowego wojewody.

Mniejsza o proces, zakwestionowane zostało bodaj siedem lat pracy nad prywatyzacją Cefarmy. Zagraniczna firma może się teraz z tego interesu wycofać, tym bardziej że zmieniły się warunki. Parlament przygotował ustawę, na mocy której jeden właściciel nie może mieć tylko jedną aptekę. Bodo wa sieci może się zatem okazać niemożliwa, a o to przecież potencjalnemu nabywcy Cefarmy chodzi. Skarb państwa może stracić spore pieniądze.

Jest jeszcze jedna sprawa, związana z nazwiskiem wojewody. Tym razem chodzi o jej męża Wiesława Łukaszuka, byłego

dyrektora Zakładów Przemysłu Sklejek „Biały”. Trafił na to stanowisko przed kilku laty po strajku Solidarności, wspierany przez Zarząd Regionu, konkretnie przez jego byłą pracownicę, Krystynę Łukaszuk.

W ubiegłym roku w „Białym” powstała spółka „Sklejki” w formie „Biały” Towarzystwo Inwestycyjne „Sklejki”, założona przez trzy związki zawodowe działające w przedsiębiorstwie kontrolowanym przez kapitał państwowy. Połowę udziałów ma

misja Zakładowa Solidarności „Sklejki” wynajęły od „Biały” maszyny, aby świadczyć na rzecz usług produkcyjnych. Firma „matka” przynosi straty, a nowa spółka podobno ma się nieźle.

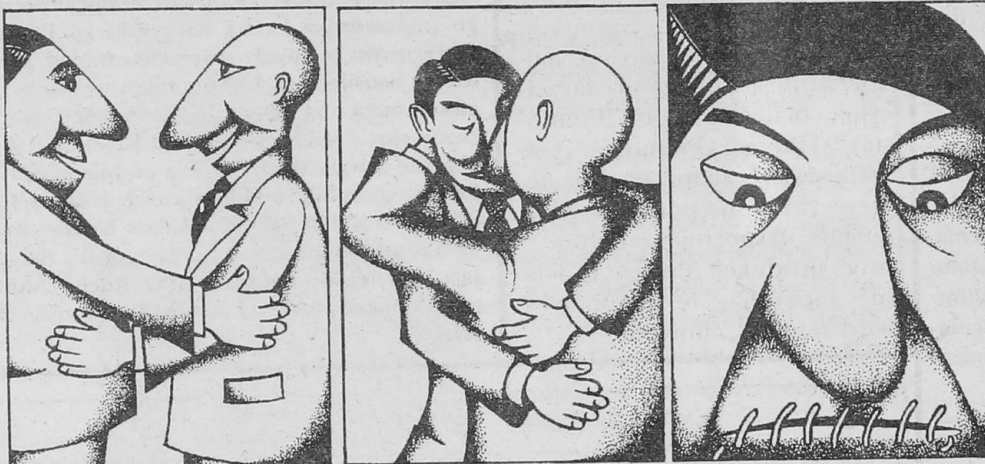
Rada Nadzorcza pozbawiła dyrektora Łukaszuka, ale firma wymaga pilnej naprawy.

Zastanawiające jest to, że wojewoda Krystyna Łukaszuk, wbrew twierdzeniom i konsekwentna wobec dzi i partnerów samorządowych, okazała się tak niekompetentna i nieskuteczna w sprawach gospodarczych. Dlaczego była tak uława wobec związków zawodowych (zwłaszcza jednego)? Dlaczego nie podejmowała twardych decyzji, kiedy była na to pora?

Za utracone korzyści nikt polityków i urzędników nie rozliczył. Warto jednak pamiętać, że utracone szanse już nie powrócą.

JAN ONISZCZAK

Utracone szanse



Krystyny Ł.

kowa: buduje w Mońkach konkurencyjny Zakład Produkcji Wędlin. Nieco później, już po odwołaniu dyrektora, kontrola Najwyższej Izby Kontroli ujawniła, że inwestycje w PMB były prowadzone w sposób „naruszający zasady gospodarności i legalności”. Dyrektor zlecał intratne prace firmom, które później budowały jego prywatny zakład. Jako szef państwowego przedsiębiorstwa wynajmował pomieszczenia (za ciężkie pieniądze) od spółki, od której kupił działkę pod budowę własnej prywatnej firmy. Poza tym wysyłał towary do rosyjskich odbiorców, z którymi nie podpisał nawet umowy. Nic dziwnego, że PMB ponosiło gigantyczne straty. Rada Nadzorcza powołana przez wojewodę nie reagowała, a nawet wyraziła zgodę na pewne podejrzone transakcje.

Białostockie przedsiębiorstwo przez wiele lat było łakomym kąskiem prywatyzacyjnym. Miało rozbudowaną sieć własnych sklepów i supermarketów, certyfikat ISO 9001, uprawniający do sprzedawania swoich produktów w krajach Unii Europejskiej. Dziś jest kolosem na glinianych nogach, przynoszącym gigantyczne straty, wymagającym drastycznej i kosztownej przebudowy.

Kiedy przed kilkoma tygodniami wojewoda ogłosiła wreszcie zamiar tzw. prywatyzacji bezpośredniej (sprzedaży firmy lub udziałów w niej) okazało się, że jest nią

linarnie dwie wysokie urzędniczki, w tym Danutę Zawadzką, dyrektorkę Wydziału Przekształceń Własnościowych. Powodem było przygotowanie prywatyzacji Cefarmy, centrali zajmującej się handlem lekami. Wojewoda zarzuca obu paniom, że w projekcie umowy podpisanej przez nią i przesłanej do Ministerstwa Skarbu znalazły się zapisy niezgodne z tym, co ustalono podczas negocjacji. Owe zmiany działają na korzyść zagranicznego kontrahenta. Zarzut „celowego niedbalstwa” jest więc w tym przypadku zawołaną formą oskarżenia o korupcję. Urzędniczki odwołały się do sądu pracy. Twierdzą, że wojewoda była o wszystkim informowana. Proces zacznie się zapewne

Wniosek kulturalny

Do 30 listopada 2001 roku Zarząd Województwa Podlaskiego przyjmie wnioski o udzielenie dotacji na przyszłoroczne zadania o charakterze wojewódzkim” w dziedzinie kultury i ochrony jej dóbr.

Zgodnie z uchwałą Sejmiku Województwa Podlaskiego z 28 grudnia 1999 roku, dotyczącą zasad przyznawania dotacji z budżetu województwa podmiotom nie zaliczonym do sektora finansów publicznych nie działającym dla zysku, zgłoszone przez nie projekty powstania „przyczyniać się do promocji regionu przez kulturę; kształtowanie domość narodową, obywatelską i kulturową mieszkańców; wpływać na rozwój kultury oraz ochronę i racjonalne wykorzystanie dziedziny kulturowego, w tym służyć podtrzymywaniu kultury mniejszości narodowych”.

Druki wniosków o dotację można otrzymać w Departamencie Kultury i Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego Białymstoku: ul. Młynowa 21 (budynek Miastoprojektu), 3 piętro, kój nr 313.



KONTAKTY

Złożyli się na blachę. Wieczorem skończyli remont dachu, nad ranem strawił go pożar. Energetycy mieli gdzieś sygnały, że pracujących przy dachu razi prąd

Ogień buchał w nocy z soboty na niedzielę na dachu starego budynku przy ulicy Zjazd w Stawiskach. Pierwsza zobaczyła go Helena Rogalska z sąsiedniego bloku. Wyskoczyła z mieszkania i zaczęła budzić sąsiadów w płonącym domu.

Pożar z okna zobaczył także Kazimierz Żochowski. W pierwszej chwili sądził, że pali się jego sklep. Boso przybiegł na miejsce. Były dwa wozy Ochotniczej Straży Pożarnej ze Stawisk. Żochowski jest prezesem OSP. Miał przy sobie telefon komórkowy. Pożar się rozprzestrzenił. Zaalarmował więc straż pożarną w Łomży. Za kilka minut nadjechały wozy z Kolna.

— Ludzie biegali dookoła. Sprawdzaliśmy, czy wszyscy wyszli na zewnątrz, czy wszyscy są bezpieczni. Szukaliśmy Kazimierza Redyka z córką. Strażacy już mieli wchodzić do płonącego budynku, aby ich wyprowadzić, ale ktoś zauważył Kaziaka z córką stojących nieruchomo — opowiada Kazimierz Żochowski.

W połączonych ze sobą dwóch budynkach komunalnych przy ulicy Zjazd 2 i 4 mieszka czternaście rodzin. Rencistów, emeryci, bezrobotni, dwie rodziny z małymi dziećmi, w których pracują tylko matki. Nikt nie był ubezpieczony.

— Szybko robiło się jasno. Na miejsce pożaru już w nocy przyszedł burmistrz. Był tu także w niedzielę rano. Wszystkim proponował pomoc. Dla wszystkich zorganizował śniadanie w Urzędzie Miasta — wspomina Ewa Kowalska.

— W zlikwidowanych szkołach mamy mieszkania. Od razu zaproponowałem ludziom dotkniętym pożarem mieszkania zastępcze. Nikt jednak nie skorzystał. Każdy chciał wracać do siebie — mówi burmistrz Jerzy Rybicki.

W niedzielę zaproponował wszystkim obiad. Ale strażacy już zakończyli prace, każdy chciał wrócić do swojego mieszkania. Nikt nie myślał o jeździe.

— Wróciliśmy i kto czym mógł wylewał wodę, bo wszystko było zalane. Pracownicy Urzędu na naszym podwórzu zorganizowali dla wszystkich gorącego grilla. Z obiadu nikt nie skorzystał. W grupie każ-

dy coś zjadł — opowiada Adam Kępa.

Na nadzwyczajnym posiedzeniu zebrał się Zarząd Miasta. Temat był tylko jeden: pomoc pogorzelcom.

Spalony dach budynku pokrywa położona przez strażaków folia. Wszędzie widać ślady tragedii.

szali wcześniej, iż w starej instalacji są przebiecia.

— Pracowałem na dachu, poraził mnie prąd. We wtorek zgłosiłem to w pogotowiu energetycznym w Stawiskach. W środę miał ktoś tu przyjechać i zbadać. Nikt nie przyjechał — mówi Józef Dęby.

Gorące serca

W najgorszym stanie są pokoje znajdujące się u góry. Odpada tynk od trzciny, puchną zalane ściany i podłogi. Śmierdzi wilgocią.

— Strach tu mieszkać — pokazuje sufit Halina Świdarska.

Na środku pokoju rozstawiła wielką, starą balie. Na meblach stoją miski i leży folia. Opadający tynk będzie łatwiej zebrać. Sufit jest czarny. W zawilgoconym mieszkaniu mieszka z nią dorosły syn i dwóch wnuków.

Podobne zniszczenie ma Helena Rogalska. Jest sama. Po pożarze rozchorowała się i leży w szpitalu.

Ewa Kowalska pracuje jako sprzątaczką. Ze swojej pensji utrzymuje bezrobotnego męża i troje dzieci w wieku szkolnym. Zastanawia się, z czego odnowi zniszczone mieszkanie.

Teresa Rządowska ma troje dzieci i męża na rencie.

Józef Dęby mieszka z siedemdziesięcioletnią matką po dwóch zawałach.

Adam Kępa przebywa na „kuronówce”, pracuje żona.

— To są stare budynki. Niektórzy wykupili mieszkania na własność. Sami łataliśmy dziury, bo samorząd nie ma pieniędzy. Ostatnio złożyliśmy się na blachę, na pokrycie dachu i sami go remontowaliśmy. Nasze składki i pracę zabrał ogień — mówi Adam Kępa.

Przy dachu mieszkańcy bloku pracowali od dwóch tygodni. Skończyli w sobotę wieczorem, a nad ranem wybuchł pożar. Do tej pory nie ma jednoznacznej ekspertyzy, co było przyczyną. Pracujący przy budowie zgła-

wana jest ekspertyza budynku, aby wykonać więźbę dachową i pokrycie budynku. W czasie nadzwyczajnej sesji rolnicy, posiadający wspólnotowy las, zdecydowali nieodpłatnie przekazać potrzebne drewno.

— Nasze działania opóźnia nieo fakt, że budynek jest pod ochroną konserwatorską i wszystko wymaga dodatkowych uzgodnień. Jednak niczego nie zaniedbujemy. Zwróciłem się do Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego o zwiększenie dotacji na pomoc społeczną, bo chcielibyśmy wszystkim przyznać zasiłki okresowe — mówi burmistrz Jerzy Rybicki.

Ksiądz proboszcz w niedzielę ogłosił, iż wszystkie ofiary składane na tacę przekazane zostaną dotkniętym pożarem. Podobnie dochód (424 zł) z niedzielnego meczu Klubu Sportowego Stawiski, który gra w IV lidze, przekazany został na ten sam cel.

W obu blokach powstały dwie wspólnoty mieszkańców, jednej przewodniczy Adam Kępa, drugiej Zofia Makowiecka. Obie założyły własne konta.

— Na jedną i drugą przekazuję po pięćset złotych. Uważam, że w podobny sposób powinni pomóc inni przedsiębiorcy, a radni mogliby pogorzelcom przekazać choć jedną dietę. Boję się, że jeszcze tydzień i wszyscy przyzwyczają się do tego stanu, ostygną ludzkie serca i chęć pomocy — mówi Kazimierz Żochowski.

IRENA MORROW

Astra Classic do 4.000 zł TANIEJ
Astra II do 3.500 zł TANIEJ
Corsa do 3.000 zł TANIEJ
Agila do 2.000 zł TANIEJ



Przyjdź i spełnij swoje marzenia



Mega sp. z o.o.

ul. Gen. Maczka 68 - Zawady
 (dawn. Szosa Półn. Obw.)
Salon/Komis:
 tel./fax 654-33-44
Serwis: tel. 654-33-55
Części: tel. 654-06-99
Stacja kontroli pojazdów:
 654-33-55
www.opelmega.pl

OPEL 
WWW.OPEL.COM.PL

KONTAKTY



MARSZ ŻYWYCH

W sobotę, 15 września, w Białymstoku odbędzie się ogólnopolska patriotyczno-religijna uroczystość: Marsz Żywych Pamięci Polskiego Sybiru. To hołd Sybirakom złożony w 62. rocznicę agresji sowieckiej na Polskę, przypadająca 17 września.

Marsz rozpocznie się o godz. 10.00 przy Pomniku Katyńskim (obok filharmonii). Uczestnicy spotkania przejdą ulicami Świętojańską, Warszawską i Piastowską do Kościoła pod wezwaniem Ducha Świętego. O godz. 11.25 mszę świętą celebrować będzie metropolita białostocki arcybiskup Wojciech Ziemia.

Patronat nad uroczystością objęli metropolita białostocki i marszałek Sejmu RP.

Inicjatorem Marszu Żywych Pamięci Polskiego Sybiru jest warszawski aktor, Sybirak Marian Jonkajtys, który napisał słowa utworu o tym samym tytule, a muzykę skomponowali Kira i Andrzej Płonczyński.

To pierwszy Marsz Żywych Pamięci Polskiego Sybiru. Jego organizacji podjął się białostocki Oddział Związku Sybiraków. To także zobowiązanie symboliczne: Białostoczczyzna była jedynym regionem kraju, w całości znajdującym się pod okupacją sowiecką.

Obecnie Oddziały Związku Sybiraków w Podlaskiem liczą: 2200 członków w Białymstoku, 1000 w Łomży i około 700 w Suwałkach (z siedzibą w Augustowie).

Szacuje się, że wojenne i powojenne represje sowieckie objęły 1 milion 564 tysiące 400 Polaków. To ofiary deportacji ludności cywilnej, aresztowania indywidualnego z przyczyn politycznych, niewoli i tzw. internowania, wcielenia młodzieży do Armii Czerwonej oraz represji przed 17 września 1939 i po 1 stycznia 1944 roku. Niemal 874 tysiące to Polacy deportowani w latach 1939–1941.

LICZENIE „DIABEŁKÓW”

Porównanie udziału poszczególnych rzędów owadów oraz zróżnicowanie i ich liczebność w Narwiańskim Parku Narodowym są tematem badań, prowadzonych pod kierunkiem prof. Józefa Banaszaka z Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego.

Owady wpadają w specjalne pułapki. Są zbierane, konserwowane i w drogę...

Także pionierskie badania, nad porostami i florą mszaków Narwiańskiego Parku Narodowego, prowadzi pod kierunkiem dr Ewy Pirożnikow studentki Uniwersytetu w Białymstoku.

AMPUTACJA

Radni powiatu augustowskiego podjęli decyzję o postawieniu SP ZOZ w Augustowie w stan likwidacji. Choć debatę towarzyszyły krzyki protestujących pielęgniarek i mieszkańców miasta, większość radnych uznała, że jest to jedyne skuteczne rozwiązanie.

— W sierpniu pracownicy szpitala nie otrzymali wynagro-

dzenia — informował starosta augustowski Czesław Karpiński wzburzonych ludzi podczas sesji Rady Powiatu. — Poza tym brakuje leków, a bez gotówki nie otrzymamy nawet bandaży. A szpital ma 10 milionów długu!

Do dymisji podał się dyrektor Grzegorz Zakrzewski.

— To wasza wina, doprowa-

dziliście szpital do takiego stanu — krzychało ponad dwiesięć osób. — Gdzie teraz będziemy się leczyć, szubrawcy?

— To nie jest likwidacja szpitala — nikt nie przyjmował argumentów starosty — Zmieni się jedynie forma administracyjna i prawna, będziemy mogli zacząć wszystko od nowa.

Miesiąc temu władze powołały już powiatową spółkę z o.o. o nazwie Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Przejm-

„Sprzedawczyki! Jeszcze za to zapłacicie!”
grozili radnym



zadania likwidowanego SP ZOZ. Niestety, z przyczyn finansowych pracowało w nim będzie sto osób mniej.

— Faryzeusze, sprzedawczyki — wołali zdenerwowani ludzie do radnych, którzy opowiedzieli się za likwidacją SP ZOZ. — Jeszcze za to zapłacicie.

NZOZ przygotowuje ofertę do Regionalnej Podlaskiej Kasy Chorych. Ludzie zapowiadają dalsze protesty. (rkm)

Na zdjęciu: zrozpaczeni mieszkańcy prosili radnych o zmianę decyzji; boją się, że na staroniu będą mieli gdzie się leczyć.

POWRÓT DO TEMATU

— Właśnie podpisaliśmy z prof. Janem Lubińskim program pilotażowy, dotyczący profilaktycznych badań genetycznych, które pomogą w walce z rakiem. Profilaktyka jest znacznie tańsza niż leczenie, a strach przed nieznanym jest złym strachem. Dlatego konieczne są te badania — przekonuje dr Grzegorz Chodnikiewicz, dyrektor Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Łomży.

Z inicjatywy dyrektora Z POZ w Łomży w lipcu odbyło się spotkanie lekarzy z profesorem Janem Lubińskim, członkiem Międzynarodowego Centrum Nowotworów Dziedzicznych. Profesor jest współtwórcą nowatorskiego programu genetycznej walki z rakiem i jego koordynatorem w Europie. Prowadzone przez niego od dziesięciu lat badania dowiodły, iż wielu ma genetyczne predyspozycje do zachorowania na nowotwór złośliwy.

Dlatego, przekonywał profesor, należy wcześniej zbadać, kto posiada te predyspozycje i wcześniej otoczyć go szeroko rozumianą profilaktyką, specjalistyczną opieką medyczną. We-

dług prof. J. Lubińskiego w kraju jest około miliona osób, które są nosicielami zaburzeń w genach.

— Pilotaż genetyczny jest bardzo kosztowny. Profesor w ramach europejskiego programu w dwadzieścia procentach refunduje pierwsze badania. Podlaska Regionalna Kasa Chorych pochwała działania, ale nie wspiera ich finansowo. O wsparcie zwróciłem się z prośbą do samorządu miasta i powiatu, marszałka województwa, posłów Mariana Jaszewskiego, Marka Kaczyńskiego i Mieczysława Czerniawskiego — informuje dyrektor Grzegorz Chodnikiewicz.

Szukając pieniędzy, dyrektor nie czeka z założonymi rękami. Dzięki uprzejmości firmy Libra Print Krzysztofa Borkowskiego i Zygmunta Puławskiego, którzy za darmo wydrukowali 40 tys. ankiet (i drugie tyle jeszcze wydrukują), pracownicy POZ zaczęli ankietowanie pacjentów. Już z ponad sześcioma tysiącami osób zostały przeprowadzone wywiady. Ankietę wysłane będą do zespołu prof. Lubińskiego z Pomorskiej Akademii Me-

dycznej w Szczecinie. Profesor oceni i wybierze grupę pacjentów wysokiego ryzyka, którą skierowana zostanie na badania genetyczne.

— Badania są tańsze niż chirurgiczne leczenie. A poza tym dają efekty. Idziemy w dobrym kierunku, chcemy ochronić społeczeństwo przed groźną chorobą. Apelujemy gorąco, aby nie bał się tych ankiet i zabrał naszemu pracownikom — przekonuje dr Grzegorz Chodnikiewicz.

Pracownicy Zakładu POZ przeprowadzają wywiady i wypełniają ankietę z pacjentami w przychodniach albo odwiedzając ich w domach. Ankietę zawierają pytania dotyczące zachorowań na raka najbliższych członków rodziny.

Medyczne środowisko Łomży (choć nie ma tutaj akademii medycznej), przystępując do międzynarodowego programu profilaktyki genetycznej, zbliża się do szpitalnych ośrodków. I choć pierwsze badania genetyczne będą prowadzone w Szczecinie, w przyszłości właśnie w Łomży może powstać onkologiczna radnia genetyczna. (m)

DZIEDZICZENIE POD KONTROLĄ

Nie
Społeczny
się na pocza
czasie zebran
ctwa Czyżew
kolem z zebr
siedemdziesi
Zarządu Kon
brani: Miro
przewodniczą
Strus i Włod
Wystąpili z w
Gminy i wójt
lizacji na ulic
Kolejowej,
Ciechanowie
— Rozma
Niestety, mów
niedzy. Zroz
ważniejszy an
my — przyp
cząca Komite
Pieniądzy
ubiegłym rol
gmina zaplan
ścia tysięcy z
budowę, dla
dowali, że pr
konanie dok
Komitet p
cję z dużą m
krok do bu
dokumentacj
i robota.
— W mar
o kanalizacj
wiedział zno
niedzy — m
ca Komitetu.
— Uczestr
dy Gminy.
nie ma pier
pniowej sesj
Laury
Dyplom za
cia eksport
czarskich”,
ministra gos
Izbę Gospo
największa w
Mleczarska
kiem Mazo
Międzynarod
lagra Food 2
jej kolejne p
nie.
Cztery roc
nizowanego
twardo „So
otrzymały pr
Polska Dobra
Trzy lata
była pierwsz
czarską w kr
prawo ekspor
do Unii Euro

I nie dzielą włosa na czworo: radny, zamiast reprezentować interesy wyborców całego okręgu, dba tylko o swoje. Dlatego uchwalili wniosek o odwołanie go z funkcji przewodniczącego.

Kanał w „kanał”

— W ubiegłym roku pani
sołtys wniosła na mnie skargę.
Unikam spotkań w jej domu.
Gdyby zebranie odbywało się
w Urzędzie, byłbym obecny.

– Uczestniczę w sesjach Rady Gminy. Ciągłe słyszałam: nie ma pieniędzy. A na sierpniowej sesji okazało się, że

Trzy lata temu „Mlekovita” była pierwszą spółdzielnią mleczarską w kraju, która otrzymała prawo eksportu swych wyrobów do Unii Europejskiej.

Startować mogą wszyscy, niezależnie od wieku, do którego dostosowane są dystanse. Zapisy do biegów na 30 minut przed rozpoczęciem. Zapisy grupowe przyjmowane są w PTTK (ul. Wojska Polskiego 1), tel. 216-47-18. Bliższych informacji o imprezie udziela Mariusz Niziński: tel. 218-28-60 lub 0608-273-692.

KONTAKTY



Satysfakcją jest to, że z małego zakładu udało się stworzyć nowoczesną spółdzielnię o światowej sławie. Nasze wyroby znane są na amerykańskim, francuskim i niemieckim rynku. Nie wstydzimy się pokazać linii produkcyjnych unijnym ekspertom — mówi z dumą prezes Tadeusz Walesieniuk, który kieruje Okręgową Spółdzielnią Mleczarską w Zambrowie od dziewiętnastu lat.

„Zambrowiance” było głośno prawie od początku, czyli 1926 roku! Siedemdziesiąt pięć lat temu zakładali ją światli rolnicy, których wnukowie dziś są także dostawcami mleka.

Edward Zareba, drugi prezes „Zambrowianki” (kierował Spółdzielnią w latach 1935–1963), spisywał najważniejsze fakty z jej historii. Wymienił głównych założycieli: Adolfa Długoborskiego z Długoborza, Aleksandra Gawrychowskiego z Woli Zambrowskiej, Jana Wdziękońskiego z Wdziękonia, Józefa Klimaszewskiego z Klimasz, Antoniego Rutkowskiego z Laskowca i Aleksandra Iwanowskiego z Woli Zambrowskiej, który był pierwszym prezesem Spółdzielni.

Prekursorem przerabiania mleka i powołania spółdzielni był Aleksander Gawrychowski. Wielki pasjonat pszczelarstwa. Gdy w 1918 roku wracał z Ukrainy, przywiózł do Zambrowa dwa roje pszczół. W 1923 roku osiadł w Woli Zambrowskiej, rok później wybudował dom, w którym do dziś mieszka jego syn z synową i wnuk. Zajmował się pszczelarstwem i rolnictwem. Miał trzy krowy. Na wsi nie było żadnego zorganizowanego skupu i przerobu mleka. Gospodynie domowym sposobem ubijały masło, robiły twarogi.

— Teść sprowadził z Finlandii wirówkę „Milkę”, którą można było odwirować śmietanę. Nowości nie trzymał w ukryciu. Organizował pokazy we wsi. Kobiety przynosiły mleko do odwirowania i wracały do domów z mlekiem i śmietaną — wspomina Helena Gawrychowska, synowa Aleksandra.

We wsi mówiono o nowoczesności i dobrodziejstwie Gawrychowskich. Ale jedna wirówka nie obsłuży wszystkich krow. Aleksander, nazywany przez innych „Mleczarzem”, myślał o założeniu spółdzielni. Każdego dnia wychodził z domu z laseczką, odwiedzał sąsiadów w okolicznych wsiach i namawiał. Był w Długoborzu, Wdziękoniu, Laskowcu, Grzymałach, Nagórkach, Klimaszach, Woli Zambrowskiej. Przekonywał z różnym skutkiem. Ale spotkał też podobnych do siebie.

Wkrótce po wsiach jeździł i namawiał do nowoczesnej przeróbki mleka Adolf Długoborski z Długoborza.

— Ojciec chciał, by we wsiach powstały filie, w których można byłoby odwirować od mleka tłuszcz. Ludzie byli niechętni, bo mlekiem karmili inwentarz. Ale znalazło się kilku odważnych. Śmietana zostawała w punkcie, a odtłuszczone mleko rolnik zabie-

rał i mógł nim karmić świnię. Po pierwszych wypłatach było więcej chętnych. Ojciec cieszył się bardzo... — wspomina Konstanty Długoborski, syn Adolfa.

Udało się! Na zebranie założycielskie w 1926 r. przyszło, jak pamięta z opowieści Stanisław Gawrychowski (syn Aleksandra), trzydziestu rolników. Spółdzielnia powstała przy niewielkim zakładzie Aleksandra Iwanowskiego. Pierwszy zarząd: Józef Klimaszewski — prezes, Adolf Długoborski — zastępca prezesa, Aleksander Iwanowski — skarbnik, Jan Wdziękoński — sekretarz. Zdecydowali, że z zebranych skład członkowskich wydzierżawia budynek. Nie mogli znaleźć odpowiedniego. Tekla Tarkowska, rodzona siostra Adolfa, miała magazyny w Zambrowie przy ulicy Wodnej. Brat namówił ją do

Biała ballada



dzierżawy budynków. Pierwszym kierownikiem „Zambrowianki” został Aleksander Gawrychowski. Pierwszym technologiem w mleczarni był Władysław Choromański (krewny Adolfa Długoborskiego, brat Jana Choromańskiego, endeckiego posła z Zabiela w latach 1930–1935).

— Władysław sam montował różne urządzenia i zbudował cementowy postument pod wirówkę. Przygotowywał się do pierwszego odwirowywania mleka. Ale przy pracach spościł się, wykapał, zachorował na zapalenie płuc i zmarł. Nie doczekał... — mówi Konstanty Długoborski.

Pierwsze mleko przerobione zostało w 1927 roku. Wtedy rozpoczęła się produkcja masła. Kierownik Gawrychowski, który kierował spółdzielnią dziewięć lat, na początku pojechał na specjalistyczne półroczne szkolenie mleczarskie do Liskowa. Wkrótce ręczną wirówkę i ręczny oziębiacz spiralny zastąpił kierat do poruszania masielnicy, a ten kilka lat później urządzenia parowe.

— Nowoczesne urządzenia zostały zamontowane w nowym zakładzie. Spółdzielcy mieli problem z zakupem gruntów pod budowę, bo Żydzi nie chcieli sprzedać Polakom. W końcu ojciec znalazł Żyda, który sprzedał ziemię przy ulicy Kościuszki. Groziła mu za to śmierć i wyjechał z Zambrowa. A wobec ojca zaczęły się różne podchody. Za odstąpienie od budowy mleczarni Żydzi proponowali mu 15 tysięcy łapówek, za co mógł kupić 150 krow — opowiada Tadeusz Klimaszewski, syn współzałożyciela Spółdzielni.

Józef Klimaszewski był nieprzekupny. Szybko stanął nowy



zakład mleczarski. Oprócz hali produkcyjnej było laboratorium, kotłownia, maszynownia, biuro. Po najnowocześniejsze maszyny pojechali na targi do Poznania. Zabrakło pieniędzy, ale pożyczyl Aleksander Iwanowski, Józef Klimaszewski i Stanisław Niewiński. Spółdzielnia szybko się rozwijała i z każdym rokiem wzrastała produkcja. W 1938 roku skupiła 4,5 miliona litrów mleka. Sam organizował sobie sprzedaż i eksport. Wkrótce na rynku znane było masło „Zambrowianka”. Już przed wojną trafiło z Zambrowa do Anglii.

— W latach trzydziestych przyjechała z Ameryki ciotka męża, Zofia Fafińska. W Warszawie zatrzymała się w dobrym hotelu. Do posiłku podano jej masło „Zambrowianka”. Spytała, czy to dobre masło i dowiedziała się od obsługi restauracyjnej, że najlepsze masło w kraju — przypomina Helena Gawrychowska.

Najlepsze było też najdroższe: kilogram kosztował pięć złotych, od innych producentów trzy zło-

te. Ale aż 96 proc. masła wysłano na eksport.

Na wieść o możliwości wybuchu wojny spółdzielcy zakupili stacjonującemu w Zambrowie Pułkowi Piechoty karabin maszynowy oraz konia z dwukółką do jego przewozu.

Siódmego września 1939 roku o 11.00 Niemcy zrzucili na miasto czarnie trzy bomby. Zginęło dwóch pracowników, dwóch dostawców (Tadeusz Leszczyński i Klimasz, drugie nazwisko nie jest znane) i kilkanaście osób. Zniszczonych zostało część urządzeń, a pozostałe Niemcy wywieźli w 1944 roku.

Po wojnie dopiero w 1954 roku skup mleka niewiele przekroczył przedwojenne ilości. Pięć lat później władze powiatowe zaczęły starania o budowę nowego zakładu. Nowoczesna mleczarnia w możliwościach przerobowych 30 tys. litrów mleka na dobę oddana została do użytku 1 maja 1963 roku.

Najlepszy czas rozwoju OSR Zambrow to ostatnie dwadzieścia lat. Za prezesury Tadeusza Walesieniuka wybudowane zostały nowoczesne linie produkcyjne: do produkcji ciągłej masła, kazeiny, serów, twarogów, twarogów, smakołyków ryżowych oraz linie, na światowym poziomie, do produkcji mleka UHT. Rocznie Spółdzielnia przerabia ponad 80 mln litrów mleka, produkuje prawie dwadzieścia tysięcy ton masła i pięć tysięcy ton serów twarogowych. Maselko „Białe zambrowskie”, mlenix zambrowski, sery, desery „amisi” mleko UHT „Białe” znane są w całym kraju. Za najwyższą jakość bogaty asortyment wyrobów o unikalnych walorach smakowych i wybitne osiągnięcia w przetwórstwie i wprowadzanie na rynek nowych artykułów Spółdzielnia była wielokrotnie nagradzana na ogólnopolskich wystawach i targach. Jest laureatką IX edycji Targów Mleko Expo 2000, zdobyła czwartego miejsca w rankingu najlepszych i największych spółdzielni mleczarskich w kraju od 1999 r. jako jedna z pięciu krajów posiada certyfikat jakości ISO 9002, certyfikat jakości HACCP i certyfikaty uprawniające do eksportu produktów na rynki państw zachodnich.

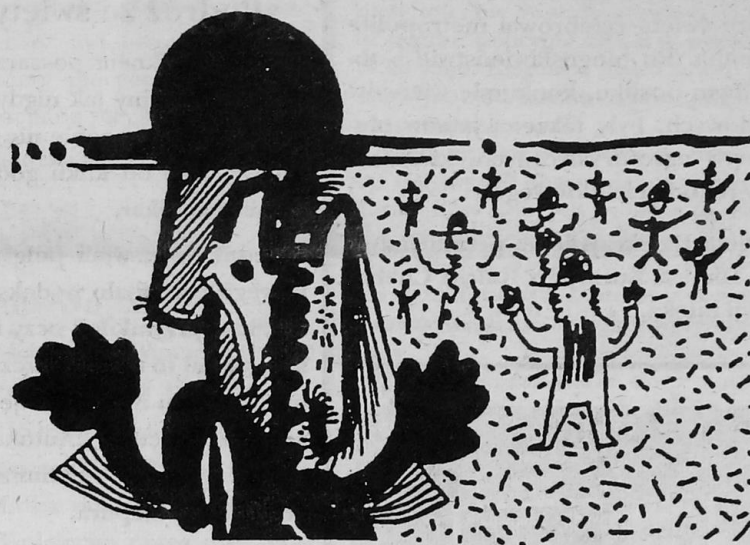
— Nasza Spółdzielnia kontynuuje tradycję produkcji doskonałych wyrobów. Na wszystkie sukcesy zapracowaliśmy wspólnie rolnicy, którzy dostarczają najwyższej jakości mleko, pracownicy Spółdzielni i zarząd — podsumowuje 75 lat „Zambrowianki” prezes Tadeusz Walesieniuk.

MARIA TOCKA

Na zdjęciach: Helena, Stanisław i Aleksander Gawrychowski czyli synowa, syn i wnuk Aleksandra Gawrychowskiego, założyciela Spółdzielni, przed zbudowaniem przez niego w 1924 roku domu. Prezes Tadeusz Walesieniuk z byłym wiceministrem Jackiem Ska-

Zjawiają się czasem niespodziewanie ludzie, którzy biorą nas za ręce i prowadzą w zapomniane miejsca, wypełnione płaczem... Kto z nas zechce tam pójść?

11



Kryształowe popołudnie

niami, bito kijami i żelaznymi drągami. Oberwało się zwykle i policjantom, którzy próbowali interweniować w imieniu prawa. Zajścia prowokowało (by nie powiedzieć wprost: organizowało) Stronnictwo Narodowe, często jednak dopiero w trakcie procesów oskarżenia stawali się członkami SN. Winnych skazywano na łagodne wyroki, brano bowiem pod uwagę niekaralność i ogólne nastroje.

Wysokie Mazowieckie, 14 września 1936 roku. Jarmark, ze skutecznymi pikietarzami. Po południu tłum 6-7 tysięcy ludzi na umówiony sygnał (przeciągle gwizdanie w palce) o 16.20 zaczął demolować targowisko. Wywracał stragany, ciskał w Żydów ciężkimi brukowcami, bił żelaznymi drągami. Wybijano szyby w oknach, wylamywano okiennice (z okrzykiem: Bij okna i Żydów!). W zajściach brały udział także kobiety (!) Na policję posypał się grad kamieni i kłonic. Ran-

nich zostało ok. 30 osób, w tym dwie bardzo ciężko. „To niewielkie miasteczko przedstawiało po tym (po zajściach) wielką arenę zniszczenia”, donosiła prasa. Proces odbył się w Łomży. Relacjonowały go bardzo drobiazgowo Warszawski Dziennik Narodowy i syjonistyczny „Nasz Przegląd”. Obie redakcje posłały na proces specjalnych wysłanników. Zestawienie relacji pokazuje przeciwstawne światy. Wedle narodowców, powiat wysokomazowiecki zamieszkiwała szlachta zaściankowa: odznaczająca się „mocnymi charakterami, dumnym poczuciem godności i honoru”. Syjoniści pisali natomiast o „szaraczkowo-szlacheckiej ludności skłonnej — jak to podają naukowe, obiektywne dociekania badaczy — do wypitki, wybitki i burd wszelkiego gatunku”. To nie koniec porównań. „Mieszkańcy powiatu stali się narodowcami i walczyli świadomie o narodową Polskę”, donosił z dumą WDN. „Zachowania (mieszkańców — przyp. autor) województwa białostockiego smutnej przysporzyły sławy i jeszcze smutniejszego wyróżnienia w sejmowej deklaracji pana premiera o środkach powstrzymania szalejącego antysemityzmu. Antysemityzmu już nielegalnego (czyli nie bojkotu — przyp. autor), bo fizycznego, doskórnego”, ubolewał „Nasz Przegląd”. To, co jedni opisywali jako wyzwolenie miast „od niepamiętnych czasów zażydzonych z pod odwiecznej niewoli żydowskiej kulturalnej i gospodarczej, czy koniec symbiozy gości ze wschodu z prawowitymi gospodarzami”, inni nazywa-

li „kłótnią w rodzinie”, przypominając, że wspólna dola i niedola łączyła obywateli stojących teraz po różnych stronach. „Nie ma podziału na element rodzimy i obcy”, dodawali. Był to czas, kiedy prof. dr Majer Bałaban tłumaczył czytelnikom prasy historię Żydów w Polsce pod znamienym tytułem: „Od kiedy my, Żydzi mieszkamy na ziemiach polskich? Osiadli czy przybłądy?” A o temperaturze toczącej się w Łomży rozprawy świadczyć może wypowiedź adwokata Henryka Erlicha z Warszawy (reprezentującego poszkodowanych Żydów), który w mowie końcowej pozwolił sobie na bardzo mocne słowa: „Nie dam się wciągnąć w dyskusję, czy jako Żyd zasługuję na równe prawa, albo też czy mam być stąd ewakuowany. Tylko w ramach pojęć o państwie totalnym zmieścić się mogą takie dylematy. A u nas na razie tego nie ma”.

Proces sądowy odbywał się z oskarżenia publicznego, Żydzi wystąpili także z powództwem cywilnym (o symboliczną złotówkę za poniesione szkody). Wiadomo było, że nie wszyscy sprawcy stanęli przed sądem; wielu też świadków, zarówno oskarżenia, jak i obrony, było niewiarygodnych. Niektórzy odmawiali odpowiedzi na pytania adwokatów żydowskich. Udało się jednak ustalić zakres odpowiedzialności każdego z pozwanych: 5 oskarżonych zostało uniewinnionych, pozostałym 13 wymierzono kary od 6 do 10 miesięcy pozbawienia wolności (jedyna skazana kobieta otrzymała najniższy wyrok). Zamieniono je jednak na dozór policji, w ten sposób wszyscy po zakończeniu procesu znaleźli się na wolności.

Do zajść w Wysokiem doszło w dzień targowy, 14 IX 1936 roku; w święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Nie ośmielałem się nawet myśleć, iż data ta jest nieprzypadkowa (już na początku 1936 r. prymas Hlond przestrzegał kapłanów i wiernych przed uleganiem antysemityzmowi).

Po co po 65 latach do tego wracać, jeśli nie po to, by odbudowując pamięć, świadomie nadawać kształt teraźniejszości. Nie namawiam tu nikogo do aktów ekspiacji. Stawiam (także i sobie) tylko jedno pytanie: jak głośny musi być brzęk tłuczonych tyśiąca stu czterdziestu sześciu szyb?

JÓZEF LEWCZAK

Rys. Jerzy Swoiński

Sześćdziesiąt pięć lat temu, po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, przez Polskę przeszła fala zająć antyżydowskich. W podręcznikach historii (nie wszystkich jeszcze, niestety!) wspomina się, jako przykłady, pogrom w Przytyku, najazd na Myślenice i pogromy w mazowiecko-podlaskiej: Sokół (VIII 1935 r.), Wysokie Mazowieckie (VIII 1936), Wyszki (IX 1936), Sniadowo (X 1936), Zambrów (X 1936, źródła podają też XI 1936), Czyżew (dwukrotnie: XII 1936 i I 1937), Piekuty i Truskolasy (obydwie miejscowości: I 1937). Premier Sławoj Składkowski w wystąpieniu sejmowym mówił w lutym 1937 roku o ponad 100 wypadkach rozruchów i to tylko w powiecie wysokomazowieckim! Z tego też powodu największą grupę narodowców, zesłanych do Berezki Kartuskiej, stanowili mieszkańcy tego powiatu. Większość procesów o zajścia antyżydowskie odbywała się w Łomży, która zyskała w ówczesnej prasie (nie tylko narodowej) miano miasta nieustających procesów narodowych.

Dopuszczony przez władze bojkot ekonomiczny, gorliwie przestrzegany był przez pikietarzy narodowców, którzy nie tylko sami nie kupowali u Żydów, ale również szykanowali tych spośród chrześcijan, którzy decydowali się na handel z Żydami. Zwykle podczas jarmarków nie udawało się upilnować wszystkich. Wtedy sięgali po brutalniejsze metody. Organizowali sztuczny tłum, wszczynali awantury, trawili żydowskie stragany. Wszelkie próby oporu ze strony Żydów powodowały jeszcze większą wściekłość. Z targowicy lub rynku rozruchy przenosiły się na ulice miasteczka; demolowano sklepy, wybijano okna w żydowskich domach, obrzucano Żydów kamie-

HURTOWNIA GLAZURY

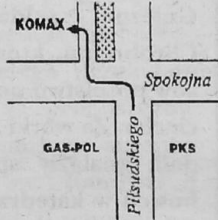
„KOMAX”

oferuje:

- płytki ceramiczne z fabryk polskich, włoskich i hiszpańskich,
- płytki ekskluzywne,
- tanie płytki do dołowni,
- panele ściennie i podłogowe,
- wyposażenie łazienek,
- kostkę brukową,
- styropian.

Ceny negocjowane.
RATY — DOWÓZ

Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
(były zakład betonowy)



MARIA TOC...

ach: Helena, S...
ander Gawrychow...
syn i wnuk Aleks...
owskiego, założyc...
przed zbudowa...
w 1924 roku dom...
usz Walesieniu...
nistrem Jackiem...

KONTAKTY



Dziękczynienie

Tegoroczne wojewódzkie Święto Dziękczynienia za zebrane plony odbyło się w minioną niedzielę w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Krypie (pow. moniecki). Mszę świętą celebrował metropolita białostocki arcybiskup Wojciech Ziemia. Po błogosławieństwie i obrzędzie dzielenia się chlebem, wspólnym posiłku, konkursie wieńców dożynkowych, występy zespołów ludowych, były także: wystawa płodów rolnych, prezentacja gospodarstw agroturystycznych, kiermasz wydawnictw rolniczych oraz wyrobów rękodzieła ludowego.

Rolę starostów wojewódzkiego Święta Dziękczynienia pełnili Jadwiga Stankiewicz z Krypna Wielkiego i Tomasz Kurzyna z Kulesz Chabotek. Oboje specjalizują się w produkcji mleka.



Rozpoczęła się plakatomania kandydatów do parlamentu. Wiszą na słupach, ogrodzeniach, drzewach, stacjach trafo, w autobusach, na budynkach, tablicach ogłoszeń. Jedynie kandydat do Senatu prof. Adam Jamróz, rektor Uniwersytetu w Białymstoku, pozwolił się rozwiesić na budynkach uczelni. Ale nie każdy jest rektorem, nie każdy tak może.

Zatem inni kandydaci wykorzystują każde możliwe miejsce. Atakują wyborców pogodnym i miłym uśmiechem i tu aż czasami chce się pozdrowić sympatyczną twarzą z plakatu. Kiedy indziej straszą agresywnymi barwami i lśnącymi łysinami.

Przebijają się na słupach jeden przez drugiego. Prawie przepychają lokciami. Kto będzie bardziej widoczny, kto bardziej przekona, kogo na dłużej zapamięta wyborca, przy kim postawi upragniony krzyżyk 23 września?

I każdy z nich myśli, gdzie jeszcze można zaatakować. I atakują ulotkami: pod kościołami, na targowiskach, na dworcach, tam gdzie są największe skupiska wyborców.

Największą w regionie krytą pływalnię zbudował Augustów Mokra chluba

Największą atrakcją augustowskiej pływalni jest bez wątpienia 94-metrowa zjeżdżalnia, wyprowadzona na zewnątrz budynku. Ponadto jacuzzi, basen sportowy o długości 25 metrów i szerokości 12 metrów, basenik dla dzieci i basen dla nie podchodzących do pływania wycyznowo.

— W opowieściach władz nie było przesady — powiedział podczas uroczystości wicemarszałek Dariusz Ciszewski. — To, co tu widzimy, to dowód, że wszystko może się udać. Ten basen jest wojewódzka chluba.

Oprócz atrakcji wodnych, Centrum Sportu i Rekreacji dysponuje siłownią, sauną, solarium, a w przyszłości gabinetem odnowy biologicznej.

Budowa trwała trzy lata, kosztowała 17 milionów złotych. Pięć milionów dali UKFiT, PFRON oraz władze wojewódzkie.

Wstęp na pływalnię kosztuje 10 złotych za 60 minut pływania dla dorosłych i 8 złotych dla dzieci. W cenę biletu, oprócz basenów, jacuzzi i zjeżdżalni, wliczona jest również wizyta w saunie. Za siłownię i inne atrakcje należy wnieść osobną opłatę. Roczny karnet kosztuje 350 złotych dla dorosłych i 180 złotych dla dzieci. Basen czynny jest we wszy-

Kariery świętych podobosów zupeł

Podróż ze świętym

Świat za oknem poszarzał, zrobił się zwyczajny jak nigdy przedtem. Nie miał w sobie nic z cudowności, jaka od kilku godzin wypełniała autokar.

Jedni rozmawiali półgłosem, z którego przebijało podekscytowanie, inni przymknęli oczy i rozważali, jakimi to są teraz szczęśliwcami! Niewielu miało okazję podróżować ze świętym. „Autokar to teraz jak świątynia”, zadumał się ks. Stanisław Szczepura.

Siedział na przedzie autobusu, przesuwając paciorki różańca w ręku i myślał, jak dużo się zmieni teraz w kościele przy Warszawskiej. Właściwie wszystko będzie od dzisiaj inne.

Czasem spoglądał na metalową rzeźbioną skrzyneczkę, spoczywającą obok na siedzeniu. W szkatułce, zaplombowanej, metalowej, z okuciami, jechał św. Wojciech! A właściwie odrobina świętego: cząstka kości z Wojciechowego przedramienia.

Cios w serce

Pierwszy cios wymierzył pruski kapłan. Oszczęp trafił prosto w serce. Potem, na skrwawione ciało męczennika, posypały się kolejne razy. Na koniec jeden z Prusów odciął mu głowę, wbił na pal i zwrócił twarzą w stronę Polski.

Był 23 kwietnia 997 roku. Skończyła się misja praskiego biskupa. Prusowie nie dali się przekonać, że Chrystus jest Synem Bożym. Że Bóg jest jeden. I że jest miłosier-ny.

Na śmierć Wojciecha patrzyli jego towarzysze: Radzim Gaudenty i Bogusza. Prusowie nie zabili ich z rozmysłem. Puścili wolno, a przed odejściem do Polski wręczyli worek z odrąbaną głową. Misjonarze donieśli szczątki do Gniezna, oddali Bolesławowi Chrobremu, który wysłał do Prusów poselstwo po resztę ciała Wojciecha. Za worki srebra zwłoki oddali; znalazły spoczynek w grobowcu w katedrze gnieźnieńskiej. Ale nie na długo. Czterdzieści lat później na Gniezno spadł najazd praskiego księcia Brzetysława: rozbił grób, zrabował ciało i wywiózł do Pragi jako łup wojenny.

Nie miał święty spokoju przez wieki. Relikwie na zmianę kra-

dziono i odnajdywano. W Gnieźnie wracali je ręką, coraz to mocniej. Prawie sto lat temu ukradł szczerzoty relikwie Wojciechową głowę. I nie odnaleziono. Tak świętego rozeszły się po-

W 1928 roku prymas Hlond wyprosił u papieża XI część relikwii św. Wojciecha przechowywanej w rzymskim kościele św. Bartłomieja.



wieków temu złożył je Otton III, który częścią tego dostał w darze. Tysiąc lat później pruskiego przedramienia do Gniezna.

Wieczne przeprowad

Kiedy cząstka św. Wojciecha przyjechała wreszcie do stoku, kiedy ksiądz Szczepura, proboszcz katedry, przyjechał z grupą ludzi z autokaru z skrzyneczką, odetchnęli. „Dotarliśmy cało. Dziękować Bogu”, powiedział proboszcz. Ale do misji na chwilę rozczarował, że na św. Wojciecha jeszcze poczekać.

Wreszcie się doczekał wiernych wypełniły Rydzki, ul. Pałacowa i Przyjechał prymas Józef przyszłi księża z całej Śpiewy wzbily się pod stkę świętego przełoż ze skrzyneczki do krustowanego złotem.

specjalna pieczętka

niej parafia musiała się
ować. Nielatwo jest zdobyć

Probina świętego

III, który czastko
ostał w darze od
czas zjazdu gnie
siąc lat później ko
go przedramię
iezna.

Wieczne
przeprowadzi
dy cząstka św.
echała wreszcie do
, kiedy ksiądz
pura, proboszcz
echa i grupka par
z autokaru z
neczką, odetchnę
otarliśmy cało. To
ować Bogu", za
oszcz. Ale do mys
a chwilę rozczarow
e na św. Wojciecha
e poczekać.
reszcie się docze
nych wypełniły Ry
ul. Pałacową i
jechał prymas Jan
szli księża z całej
wy wzbily się pod
świętego przelot
krzynecki do relik
towanego złotem

Białostocka też taką otrzymała.

W kościele św. Wojciecha pani
Kazimiera przekłada różaniec.

W 1916 roku ojciec pani Kazi-
miery poszedł na wojnę i prze-
padł. Matka odmawiała pacierze
do św. Wojciecha przez dwa lata.
Ojciec wrócił. Wtedy matka przy-
kazała małej Kazi: „Święty Woj-
ciech zawsze pomoże, módl się
do niego”.

I pani Kazimiera się modli.

W Białymstoku i okolicach relikwie świętych są w kilkunastu świątyniach. Świętego Kandyda, który za życia nieugięcie bronił swoich ideałów, do kościoła św. Jana w Choroszczu dominikanie sprowadzili specjalnie po to, aby podtrzymywał ducha w narodzie, kiedy nad Polską zawiało widmo rozbiorów. Był rzymskim legionistą, zginął, bo jako wyznawca Chrystusa odmówił składania ofiar innym bogom.

Piętnaście wieków później święty dotarł na Podlasie.

Spoczywa w szklanej trumnie.

— Prawa ręka uniesiona jest w górę, palce z wolna zbliżają się do wieka trumny. Pewnie twórcy relikwiarza chodziło o ekspozycję jednego z palców świętego i właściwie jest to relikwiarz jednej tylko kości z palca, lecz całość jest niezwykle sugestywna. Wokół szklanej trumny narosła tradycja, że palce stale zbliżają się do wieka, a w chwili, gdy się z nim zetkną, nastąpi koniec świata... — mówi historyk Józef Maroszek.

Ale jakoś niewiele w ten koniec
wierzy. Kult świętego przez lata
osłabił. Jeden z proboszczów
wręcz nie dał wiary w autenty-
czność relikwii św. Kandyda i
przed kilku laty kazał schować re-
likwiarz pod mensą ołtarza bo-
cznego. Jest tam do dziś.

Św. Wojciech ma lepiej.

PAWEŁ ORPIK

Fot. Karol Urbański

Policja skierowała sprawę dyrektora Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych do prokuratury. Kilka tygodni temu jechał służbowym citroenem przez Białystok i nie dość, że prawie trzykrotnie przekroczył dozwoloną prędkość, to jeszcze policyjny alkomat wykazał „niedozwolone wspomaganie”. Była 10.00 rano. Kierowca stracił prawo jazdy, a co gorsza naraził się na proces sądowy, bo od niedawna prowadzenie auta w stanie nietrzeźwym jest w Polsce przestępstwem.

Kiedy sprawa przeciekła do prasy, dyrektor szedł w zaparte. Twierdził, że był trzeźwy jak noworodek. Członkowie Zarządu Województwa i Rady Podlaskiej Kasy Chorych pytani o to, czy ktoś tak nieodpowiedzialny może gospodarować setkami milionów złotych, chowali głowy w piasek. Twierdzili, że trzeba poczekać na wyrok, że nie ma podstaw... Wszystkie próby odwołania dyrektora były skutecznie torpedowane. Mijały tygodnie i można było odnieść wrażenie, iż jakieś wpływowe siły rozpięły nad nim parasol ochrony.

Jednak sprawa trafiła do prokuratury, co oznacza, że najprawdopodobniej wkrótce trafi do sądu. Dla dyrektora to fatalna wiadomość: zwolennicy jego odwołania dostali do ręki nowy, silny argument. Dla opinii publicznej jest to dobry sygnał: nawet wysocy urzędnicy muszą liczyć się z tym, że ich przestępstwa (choćby najdrobniejsze) zostaną ujawnione i oficjalnie napiętnowane.

Kochane Dziewczyny! Oto rok temu przystąpiłam do wielkiej rodziny Amazo-
zonek.

A Wy, z Łomży, jesteście mi najbliższe.

Dziękuję za piękną książkę „Pokonać los”. Co ta książka mówi? Każdy rak jest inny. Inaczej atakuje, inaczej igra, inaczej daruje, inaczej zabija. Tak samo jak Wy przeżyłam nieludzkie przerażenie, tak samo żyję nadzieją... że to nie wróci... Któraś z Was napisała: nadzieja umiera ostatnia...

Będziecie się śmiały, ale kiedy już oswoiłam się z myślą o swojej chorobie, to ucieszyłam się, że spotkało mnie to tak późno. Mam 80 lat, ile mi jeszcze zostało? Mało, to znaczy w razie czego, mało cierpienia... Ale lekarka, która mnie prowadzi, pocieszała: „Pani Halino, kobiety żyją teraz długo...”

Patrzę na Wasze zdjęcie w książce „Pokonać los”. Jakie jesteście dzielne, jak ważne to, że sobie pomagacie, jakie jesteście twarde, jakie wspaniałe! Ja też się nie daję!

Kiedy zaczęłam chodzić na rehabilitację, nagle zobaczyłam, jak nas jest dużo, tych młodych także. Powiedziałam lekarzowi, tak, ratujcie nas, ale także szukajcie przyczyny. Szukajcie przyczyny, dlaczego tak masowo musimy na raka chorować. Oto bardzo ważne pytanie. I niech nam ciągle lekarze nie mówią, że geny, że może stres. Zawsze się tak mówi, gdy nie zna się odpowiedzi. Lekarze: dlaczego? Lekarze, uczeni, pracujcie nad tym...

Ściskam Was i całuję. Łuki w dłoń — cel Życie!

Halina Miroszowa
Warszawa

Książka „Pokonać los”, wydana przez tygodnik „Kontakty”, zawiera prace kobiet dotkniętych chorobą nowotworową, nadesłane na konkurs ogłoszony ze Stowarzyszeniem Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży.

kierunek: Politologia i nauki społeczne
specjalności:

- Dziennikarstwo i komunikowanie masowe
- Stosunki międzynarodowe (obsługa ruchu granicznego)
- Politologia

O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń



Białystok, ul. Przytorowa 2a

Wydział zamiejscowy w organizacji, tel. (085) 676 16 51, fax 676 08 27
www.wscd.com.pl

Zamów bezpłatny informator!



A u was deską zabity świat,
głuchy i niemy.
To nic. Za rok, za parę lat
odbijemy.

Kultura to nie żaden cud,
lecz zwykła świeczka,
to tych spod serca parę nut,
ludzkość serdeczna...

Że trudno? Hm. To nic. To nic.
Grunt to nadzieja.
Więc zamiast znaczka
na ten listopad
serce naklejam.

Tym wierszem Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, którego twórczości jest wielbicelką, powitała gości, otwierając Salon Literacki w swoim domu przy ulicy Makowej Anna Jakubowska, lekarz stomatolog z Łomży. W programie wieczoru znalazło się spotkanie z Małgorzatą Kowalską, pracownikiem naukowym Uniwersytetu w Białymstoku, której filozoficzna rozprawa „Dialektyka poza dialektyką: od Batallea do Derridy” otrzymała nominację do prestiżowej Nagrody Nike za wybitne wartości literackie. Był też Teatrzyk Zielona Gęś ze spektaklem „Ustrój” i wernisaż prac Katarzyny Swoińskiej. Gospodyni Salonu zaprezentowała gościom oryginalną kolekcję kapeluszy, przywiezionych z egzotycznych podróży.

— Siedziało to we mnie od lat — mówi. — Wychowując dzieci, nie mogłam pozwolić sobie na „wielkie wyjście”. Postanowiłam więc „sprowadzać” sztukę do domu. I tak na naszej działce odbywały się spektakle Teatru Domowego z Białegostoku, z koncertem gitarowym wystąpił Jarosław Lipski, prezentowali się aktorzy łomżyńskiego teatru Anatema. Tymczasem budował się nasz dom. I tak, dzisiaj, chociaż jeszcze nie ma w nim wszystkich drzwi, a nawet urządzona do końca kuchni, postanowiłam otworzyć mój Salon Literacki. Strawa duchowa jest równie ważna jak ta dla ciała.

Salon otwierać się będzie dla gości w każdy pierwszy czwartek miesiąca, Gospodyni zamierza zapraszać nie tylko twórców związanych z literaturą; także z innymi dziedzinami sztuki. Swoją rolę w tym przedsięwzięciu między innymi Jacek Kaczmarek.



Salon szaleństw...

— Z Łukaszem przy pomocy komputera stworzyłem muzyczny kawałek. To był ten pierwszy krok. Wtedy wiedziałem, że chcę grać i komponować piosenki — wspomina Karol Dzieniszewski z Łomży.

Z kolegą do spółki kupili perkusję i grali w mieszkaniu w bloku na trzecim piętrze. Łukasz szalał na bębnach, a Karol ćwiczył na gitarze elektrycznej. Doo-

Kaskada sukcesu

koła głośno. I aż dziwne, że nieco starsi sąsiedzi nie reagowali i nie skarżyli na młodych muzyków. To było cztery miesiące temu.

Myslał o stworzeniu własnego zespołu muzycznego. O pomoc poprosił kolegów z osiedla, którzy nigdy nie grali na żadnym instrumencie. Podobał im się pomysł. Razem chcieli coś tworzyć. Aby już nie ćwiczyć w bloku, znaleźli miejsce na próby w Klubie Garnizonowym. Tam też zespół pod nazwą TIDER zagrał swój pierwszy koncert.

— Wkrótce Klub zrezygnował z prowadzenia zespołów. Ale szczęśliwie zaproponowano nam, byśmy grali w Łomżyńskim Stowarzyszeniu Zdrowie i Trzeźwość — opowiada Karol Dzieniszewski.

Stworzony przez niego zespół nazywa się Kaskada. Należą do niego: Łukasz Matukin (perkusja), Marek Gładysiak (gitarę elektryczną) i Kamil Lipiński (gitarę basową). Karol jest wokalistą i autorem piosenek.

Promotorem zespołu jest Zbigniew Jedynek, prezes Łomżyńskiego Stowarzyszenia Zdrowie i Trzeźwość. W czerwcu Kaskada występowała na V Ogólnopolskim Festiwalu Amatorskiej Piosenki Abstynenckiej w Warszawie i zajęła drugie miejsce. W ostatnim tygodniu sierpnia za udział w X Jubileuszowym Ogólnopolskim Plebiscycie Twórczości Artystycznej w Olsztynie koło Często-



chowy Kaskada zdobyła wyróżnienie.

BARTŁOMIEJ LESZCZYŃSKI
uczeń III kl. II LO im. Marii Konopnickiej w Łomży

Na zdjęciu: Karol Dzieniszewski, założyciel zespołu.

Salon Literacki Anny Jakubowskiej nigdy by się nie otworzył, gdyby nie akceptacja i wsparcie w tym niezwykłym pomysle bliskich: męża (także lekarza), córki Marty (studentki medycyny), syna Wiktora (studenta akademii wychowania fizycznego) i syna Aleksandra (gimnazjalisty).

— Całkowicie podporządkowałam się mojemu szaleństwu i za to im dziękuję — mówi Anna Jakubowska.

— To nie pierwszy szalony pomysł mamy — zdradza córka. — Ale nie wyobrażamy jej sobie innej.

Na zdjęciu: Anna Jakubowska z córką

PODARUJ PODRĘCZNIK

Zbiórkę podręczników dla wszystkich typów szkół, z nieodpłatnym przeznaczeniem dla uczniów z rodzin ubogich, kontynuuje Biblioteka Pedagogiczna w Łomży. Od maja do chwili oddania numeru do druku mieszkanki przekazali ponad 500 różnych książek. Do uczniów trafiły tylko 163 podręczniki, ponieważ wszystkie były aktualne.

Zbiórka trwa do końca września. Podręcznikowe dary można przynieść w poniedziałki w godzinach 8.00-15.00, w soboty w godzinach 9.00-14.00, a pozostałe dni w godzinach 8.00-18.00. Biblioteka mieści się w dawnym szpitalu przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie.

Wici od Witosa

W Ostróźnie, w dawnym majątku Ciecierskich, gdzie przed wojną pułkownik Tadeusz Ciecierski rozwijał hodowlę koni, w 1947 roku powstała szkoła rolnicza. Po jednorocznym cyklu przekształcona została w Gimnazjum Żeńskie Gospodarstwa Wiejskiego. I tak funkcjonowała do 1952 roku. Potem w pałacyku mieściła się władza gminna. Ale w 1961 roku ponownie wróciła szkoła rolnicza.

Pierwszym dyrektorem był mgr Czesław Borysiewicz. To on kompletował kadrę pedagogów, czuwał nad wyposażeniem, dokonywał pierwszych naborów. Najpierw szkoła funkcjonowała jako jednoroczna, a później przekształcona została w trzyletnią Zasadniczą Szkołę Rolniczą. Od 1977 roku w Ostróźnie młodzież mogła uczyć się w pięcioletnim Technikum Rolniczym, a od 1986 r. w Liceum Zawodowym Wiejskiego Gospodarstwa Domowego.

Przez czterdzieści lat ze szkoły, której patronem od pięciu lat

jest Wincenty Witos, wyszło ponad dwa tysiące absolwentów. Niektórzy pozostali w gospodarstwach rodzinnych, inni kontynuowali kształcenie na studiach, nie zawsze rolniczych.

Obecnie w Zespole Szkół Rolniczych w Ostróźnie, kierowanym przez dyrektora mgr. J. Tokajuka, jest: Technikum Rolnicze, Zasadnicza Szkoła Rolnicza, Liceum Zawodowe Rolnicze i Liceum Zawodowe profilu rolno-spożywczego.

„Czterdzieści lat to wystarczający okres na dokonanie swego rodzaju podsumowania działalności szkoły. Dlatego grupa osób, zgrupowana wokół tej szkoły, postanowiła zorganizować I Zjazd Absolwentów Zespołu Szkół Rolniczych w Ostróźnie”, napisał w liście otwarcia przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, zapraszając do udziału w Zjeździe.

I Zjazd Absolwentów zaplanowany został na 15-16 września (koszt uczestnictwa 110 zł; do niego mogą zgłaszać się do 10 września). Tel. (085) 655-14-01.



SZWAJCAR WE MŁYNIE

Szwajcarzy ratują podlaskie zabytki. Fundacja polsko-szwajcarska sfinansowała renowację młyna wodnego oraz wiatraków w Dąbrowie Łąkowej i Drewnowie, stanowiących własność Muzeum Rolnictwa im. księcia Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Koszty odnowienia zabytków budownictwa ludowego wyniosły 80 tysięcy złotych, a dodatkowo Szwajcarzy sfinansowali zakup najnowszych preparatów do zabezpieczenia elementów drewnianych konstrukcji i słomy w ciechanowieckim skansenie. Wojewódzkie władze konserwatorskie przyznają, że coraz częściej zachodnia pomoc poszczególnych państw czy funduszy Unii Europejskiej kierowana jest na ratowanie zabytków, na które brakuje pieniędzy w budżecie państwa.

HARRIS W ZAMBROWIE

Na spotkanie ze sławnym uzdrowicielem, szczególnie chorych z powodu nowotworu, dzieci z chorobą Downa i innymi ciężkimi schorzeniami zaprasza do Zambrowa 21 września (piątek) Fundacja Clivea Harrisa w Poznaniu. Spotkanie odbędzie się przed południem w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Grunwaldzkiej 1.

Pragnący skorzystać z pomocy uzdrowiciela, a nie posiadający bezpłatnych biletów, mogą je otrzymać 17 września (godz. 10.00) w MOK. Ilość ograniczona. Każda osoba może dostać tyl-

POD WIATRAKIEM

Na tradycyjne Święto Ziemniaka zapraszają do Drewnowa w niedzielę, 16 września, Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Bogutach Piankach oraz Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. W programie: wystawy i kiermasze, popisy orkiestry dętej OSP oraz zespołów artystycznych z Ostrowi Mazowieckiej, występ zespołu „Puszcza Biała” z Broku, zespołu „Żurawiaczy” z Bogut Pianek, widowisko folklorystyczne „Kopanie kartofli”, zabawa taneczna. Święto Ziemniaka rozpocznie się o godz. 13.00 przy wiatraku.

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Bywały i takie wybory

Łomżanin Henryk Milewski opisał w pamiętniku „W stepach i tajgach Sybiru” wybory do Rady Najwyższej ZSRR wiosną 1945 roku. Z okręgu omskiego wybierano tylko jednego „deputata”, wysokiego dostojnika partyjnego z Moskwy, który raczył zaszczyścić swą obecnością także syberyjskie miasteczko. Na spotkanie z nim wysłano przede wszystkim przodowników pracy, „ale ostatecznie zdecydował stan ubrania. Na obstawienie trasy wytypowano tych, którzy mieli czyste kożuchy, filce i czapki”. Ten zabieg wydaje się dziś nawet ludzki, bo słabiej ubrani mogliby ponieść uszczerbek na zdrowiu.

12 marca 1945 r. pogoda sprzyjała komunistom, słupek rtęci spadł tylko 10 stopni poniżej zera. Był więc odpowiedni klimat, jeden kandydat na jedynej liście, żeby się coś komu nie pomyliło. Na płotach wisiały kolorowe plakaty, z których patrzył na swój elektorat człowiek zadowolony z życia, jednak w płóciennym rubaszce z ludowym haftem. Strój takiowy miał poświadczать proletariackie pochodzenie towarzysza i jego bliskość z ludem.

Było już dobrze, należało jeszcze tylko zapewnić wysoką frekwencję. Temu z kolei miała służyć przede wszystkim karteczka otrzymywana z listą do głosowania. Upoważniała do zakupu 150-gramowej porcji kielbasy na gorąco i 500 gramów chleba! Dzięki zatem wyborom lud mógł po bardzo długiej przerwie zobaczyć kielbasę, nawet ją kupić i zjeść. W tradycji polskiej to kandydaci oferują kielbasę i piwo; w ZSRR ten obowiązek przejęło na siebie państwo.

Mama Henryka Milewskiego, pomimo syberyjskich przeżyć, ogłosiła cichy bojkot, ojciec zaś wykazał więcej zmysłu praktycznego i to z domieszka czarnego humoru. Wrzucił kartkę za siebie i żonę, bo „skoro na każdy głos w wyborach rząd przeznaczył 15 deka kielbasy, to czemu moja porcja miałaby się zmarnować? Może nawet miałoby kłopoty z jej przechowaniem...” Stało się, prasa mogła donieść, że udział w głosowaniu wzięło 99,997% uprawnionych. A kandydat na „deputata” spał spokojnie, obowiązywała ogólna instrukcja: „Głosować mogą jak chcą, ale wynik musi być prawidłowy”. Co za udogodnienia!

Łatwo dziś kpić i szydzić z lat wypaczeń oraz zwyczajów sowieckich. Obawa jednak na półtora tygodnia przed kolejnymi wyborami w III RP ośmiela się postawić pytanie: jak z dystansu czasu oceniona została obecna „kampania”? Oto kilka wątków szczegółowych: manipulacje przy zestawianiu puzzli z kandydatami; zastępowanie dyskusji merytorycznych bojami ekip plakatujących; serwowanie bigosu programowego z hasłami tak wymieszanymi, że poszczególne ekipy mniej więcej wprawny wyborca odróżnić może jedynie po buziach liderów i wielkich literach podpisach. Interesująco zapowiada się także omówienie twórczej interpretacji przepisów ordynacji o finansowaniu tej swoistej gry liczbowej. A lo(gi)sowanie już 23 września!

ADAM DOBRŃSKI

Składam najserdeczniejsze życzenia Sybirakom z okazji ich Dnia.



W Czarnocinie (gm. Piątnica), przy głównej drodze, stoi stary kuty krzyż, zatwierdzony na wysokim kamieniu. Na postumencie jest wyryty rok: 1892.

— Ten krzyż postawił mój dziadek, który nazywał się tak jak ja, Stanisław Mrozek, bo ja po dziadku noszę imię. Krzyż stał na skraju ojcowizny — wspomina Stanisław Mrozek z Łomży.

W czasie pierwszej wojny światowej przy krzyżu dziadka zostali pochowani żołnierze carscy. Stanisław Mrozek pamięta, że zawsze mówiono, iż leży tam „dziesięciu żołdatów”. W 1918 roku Niemcy zadali o maleńki cmentarzyk, otoczyli go drewnianym płotkiem. Ojciec Stanisława opowiadał, że Niemcy usypali tam dziesięć mogił i przy każdej postawili prawosławny krzyż. Na rogach wygrozonego placu posadzili drzewa i krzewy.

W okresie międzywojennym krzyże i płot powyrwały się. Na początku lat trzydziestych do Mrozków przyjechał urzędnik powiatowy i nakazał zadbać o cmentarz. Wtedy Władysław Mrozek, stryj Stanisława, zrobił formę, w której odlał betonowe słupki. Miejsce spoczynku żołnierzy ogrodził kolczastym drutem, poprawił mogiły.

— Za jakiś czas wyszło zarządzenie premiera, że nie wolno niczego grodzić kolczastym drutem, bo byłoby kaleczy sobie skórę

Drodzy Czytelnicy, w każdej wsi, w każdej osadzie, w każdym miasteczku, na wielu rozstajach dróg witają nas kapliczki i krzyże. Powstawały w różnych okolicznościach, w różnym czasie, z różnych powodów. O większości z nich krąży ciekawe, barwne, niekiedy dramatyczne opowieści. Cyklem zatytułowanym właśnie „Opowieści Kapliczne” pragniemy wszystkie te historie, przekazywane z pokolenia na pokolenie, zapisać i utrwalić. Dlatego prosimy: spiszcie to wszystko, co wiecie o tych miejscach w swojej miejscowości lub okolicy. Przyslijcie do redakcji („Kontakty”, Aleja Legionów 7, 18-400 Łomża), niech to będzie Wasza rubryka. Wszyscy autorzy opowieści otrzymają piękne książki.

ZAPOLUJ NA PILOTA PIRXA!

Konkurs, dla mieszkańców Łomży i powiatu, na temat życia i twórczości Stanisława Lema ogłasza Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży.

Uczestników obowiązuje znajomość życiorysu pisarza oraz jego utworów: „Opowieści o pilocie Pirxie”, („Albatros”, „Polowanie”, „Ananke”, „Rozprawa”, „Terminus”, „Patrol”, „Test”, „Odruch warunkowy”, „Niezwyciężony”) oraz „Solaris”, „Eden” i „Bajki robotów”. Proponowana bibliografia: S. Beres: „Rozmowy ze Stanisławem Lemem” (Kraków 1987) oraz A. Smuszkiewicz: „Stanisław Lem” (Poznań 1995).

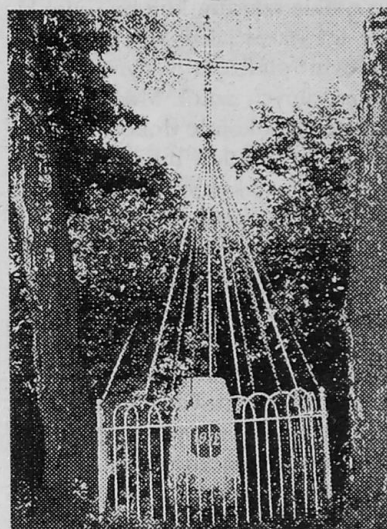
Konkurs odbędzie się w trzech etapach, na wzór telewizyjnego programu „Jeden z dziesięciu”.

Pisemne zgłoszenia uczestnictwa (imię i nazwisko, wiek, szkoła, adres) należy składać w siedzibie Biblioteki (ul. Długa 13, pokój nr 105) do 31 października 2001 roku. O terminie i miejscu

i nie można takich skór wysłać na eksport. I wtedy znów ktoś przyszedł z urzędu, poprzecinał kolczasty drut i go zdjął. Zostały tylko słupki i mogiły — przypomina Stanisław Mrozek.

W czasie wojny, choć Niemcy w tych okolicach kopali okopy, dokładnie omijali cmentarz. Wyznaczały go drzewa i resztki ogrodzenia. A po wojnie jedna z nauczycielek, pracujących w szkole w Czarnocinie, zawsze przed Świętem Zmarłych brała dzieci z klasy i na grobach żołnierzy paliła znicze.

Dziś nie ma śladu po dawnym cmentarzyku. Ciagle jednak stoi ten sam żelazny krzyż. Tak jak kiedyś, wsparty na wysokim kamieniu. Otacza go metalowe ogrodzenie. Obok rosną dwie stare brzozy. Przy wiekowym krzyżu w majowe wieczory zbierają się mieszkańcy wsi i odprawiają nabożeństwo majowe.



konkursu wszyscy zainteresowani zostaną powiadomieni. Organizatorzy nie zwracają kosztów podróży. Dodatkowe informacje o konkursie: tel. 216-54-81 wew. 24.

W KINIE „MILLENNIUM”

14-20 września (czwartek-piątek): Quo vadis w reżyserii Jerzego Kawalerowicza. Ekranizacja nagrodzonej literatury Sienkiewicza. Dumni Rzymianie zachowani w pokornej chrześcijańce. Zetknięcie dwóch światów, z których jeden odchodzi, drugi, z nadzieją cierpiących, nastaje.

Seanse: od poniedziałku do piątku — godz. 8.15, 11.30, 17.00, 20.15; w sobotę i niedzielę — 10.30, 13.45, 17.00, 20.15. Czas projekcji: 167 minut.

Blisze informacje: tel. 216-75-19.



PRZEKŁĘTA OŚWIATA

Wakacje to nie tylko czas uczniowskiej laby, na który już od września z utęsknieniem czekają wszystkie szkraby, kujony i nienuki, ale też okres jakże sprzyjający lokalnym władzom i dyrekcji poszczególnych szkół. Można wtedy bowiem spokojnie dokonywać napraw, remontów i innych czynności, które są konieczne, aby przygotować budynek do przyjęcia we wrześniu wypoczętych sztabaków.

W gminie Stawiski nie tylko uczniowie i nauczyciele dawali upust swemu lenistwu podczas wakacji. Radni najwidoczniej pozazdrościli i jednym, i drugim wypoczynku, i sami też ucieli sobie dwumiesięczną drzemkę, bo jak inaczej wytłumaczyć fakt, że przez ten czas nic nie zrobiono dla gminnej oświaty i gminnej społeczności w ogóle.

Bez cienia wątpliwości można stwierdzić, że reszta zaufania wyborców do obecnie panującej rady przysła, gdy okazało się pod koniec sierpnia, że obietnice oddania do użytku we wrześniu gimnazjum były tylko mrzonkami kilkunastu miejscowych rekinów władzy. Nie muszą chyba tu nadmieniać, że z tego obrotu sprawy najbardziej cieszą się nauczyciele, uczniowie i rodzice, którzy otrzymali następną dawkę obietnic radnych, że adaptacja budynku zostanie zakończona do lutego następnego roku (nie wiadomo tylko — kalendarzowego czy szkolnego?). Wszyscy muszą mieć przy tym nadzieję, że dobry Bóg ześle umęczonemu rządzeniem radnym złotą polską jesień i beśmrozną zimę. Do tej pory nie był tak łaskawy i na budynek SP w Stawiskach, który jest jednocześnie siedzibą PG, zesłał wody gruntowe, a te skutecznie podmyły parkiet w sali gimnastycznej, która obecnie wymaga gruntownego remontu i to jak najtańszym kosztem (najlepiej zerowym), ponieważ gminna kasa świeci pustkami, jak za panowania Sasów, i nie ma pieniędzy nawet na papier do...

Świetlana przyszłość oświaty ponadpodstawowej w gminie Stawiski przedstawia się zatem następująco: pękający w szwach budy-

nek SP, dokonujący od dwóch lat cudów dyrektorzy SP i PG, niedokończony budynek gimnazjum, zdewastowana przez Matkę Naturę sala gimnastyczna i zapadające powoli ciemności, gdyż na energię elektryczną również brakuje funduszy. Nawet mistrz świata optymistów miałby problemy z wykrzywieniem ust w uśmiechu. Nic zatem dziwnego, że nie widać go na twarzach wielu nauczycieli, uczniów i rodziców.

Co na to odpowiedzialni za ten stan rzeczy? Myślą o następnym kredycie, jakby nie można było o tym pomyśleć pół roku temu albo jeszcze wcześniej, poszukują też, gdzie mogą, oszczędności. W ferworze tych poszukiwań „zapomnieli” wypłacić nauczycielom dodatków (motywacyjnego i wiejskiego), pamiętając jednocześnie o pobieraniu diet w określonej wysokości.

Nie jeden pewnie się oburzy na to moje pisanie: jak to nic się nie dzieje w gminie Stawiski? Przecież w wakacje zorganizowano piknik nad zalewem, a miejscowa drużyna piłkarska awansowała do IV ligi... Fakt, przeczyłem te dwa doniosłe wydarzenia, na które wątpliwy wpływ mieli radni. Poza tym warto pamiętać, że aby dobrze bawić się nad wodą i nieźle grać w piłkę, wcale szkół kończyć nie trzeba, dlatego cała sytuacja nie daje mi spokoju i przypomina natrętnie słowa piosenki o chlebie i igrzyskach.

Marek Al-Waszkiewicz
Stawiski

„BANK ZE ZŁOTYM PRYMASEM”

Z informacji zamieszczonej w tygodniku („Kontakty” nr 35/2001) wynika, że Bank Spół-

dzielczy w Andrzejewie funkcjonuje od siedemnastu lat. Tymczasem już w 1949 roku w Andrzejewie działała Kasa Stefczyka, która cztery lata później przekształciła się w Gminną Kasę Spółdzielczą. Na początku lat siedemdziesiątych kolejna zmiana nazwy na Spółdzielnię Oszczędnościowo-Pożyczkową, a w lipcu 1975 roku SOP przekształca się w Bank Spółdzielczy i jako samodzielna placówka funkcjonuje do 1 stycznia 1999 r. Od ponad dwóch lat BS w Andrzejewie jest Oddziałem BS w Ostrowi Mazowieckiej.

Walentyna Soliwoda
Dyrektor Oddziału BS
w Andrzejewie

OJ, POSŁOWIE! OJ, SENATOROWIE!

Wprost nie do wiary, żeby prawie cały Sejm głosował „za”, nikt przeciw, nikt się nie wstrzymał. Co się nagle stało? Co spowodowało taką jednogłość? Projekt ustawy „o posłach i senatorach”. Według projektu parlamentarzyści dostaną wysokie odprawy pieniężne na koniec kadencji, czyli jednokrotność uposażenia, jeśli poseł lub senator sprawował mandat nie całą kadencję; trzykrotność uposażenia po przepracowaniu pełnej kadencji; sześciokrotność uposażenia dla tych parlamentarzystów, którzy byli w parlamencie przez co najmniej dwie kadencje.

Ponadto projekt ustawy przewiduje, że parlamentarzyści na czas sprawowania mandatu otrzymaliby w Sejmie lub Senacie gabinety indywidualne, wyposażone w odpowiednie urządzenia i sprzęt oraz miejsce pracy dla „asystentek” lub „asystenta parlamentarzystki”. Oczywiście, chodzi tu o gabinety

usytuowane w Warszawie, z współmałżonkowie nie przesiedzali w twórczej pracy z ustawą „asystentką” lub „asystentem”.

Czy ci parlamentarzyści zdawali na tak wysokie odprawy? Jak twierdzą wybitni znawcy praw Sejmu produkuje wiele ustaw określonych „bublami legislacyjnymi”. Potwierdza to w wielu przypadkach Trybunał Konstytucyjny lub Prezydent RP. Czy o takich posłów i senatorów, którzy bezproduktywnie zużywali wiele czasu i pieniędzy państwa, a głosujących za tą ustawą z pobudek czysto politycznych pod dyktando „wodza” danego klubu, trzeba nagradzać? W moim zdaniem, chęć przywłaszczania pokaznych pieniędzy przez parlamentarzystów w majestacie uchwalonego przez siebie i siebie prawa wynika z obawy wielu z nich po zbliżających się wyborach już nie zasiadanie w ławach parlamentarnych. Świadczą o tym nerwowe ruchy, panika wśród wielu posłów i senatorów, którzy wbrew przyjętym kanonom etycznym dopuszczają się zdrady swoich partii, ukochanych przyjaciół i szukają przytuliska na rękomaści łodziach i tratwach ratunkowych, aby utrzymać się na bardzo intratnych korytkach.

Senat w polskim wymiarze spełnia rolę głównie recenzenta ustaw uchwalonych przez Sejm pod względem merytorycznym, najczęściej politycznym i czasem nawet stylistycznym. Zdarcia się Sejm uchwala, jak to niekiedy znawcy tematu określają, „legislacyjny”, natomiast Senat w zasadzie większością opowiada się polityczną w ramach partyjnej dyscypliny pod dyktando swoich szefów bezkrytycznie głosując „za” lub „przeciw”. Często widać gołymi okiem, jak beznamiętnie, a nawet naiwnie forsuje się pewne prawki, stosuje się polityczne przepychanki, nie mówiąc o politycznych sporach, zwykłym politycznym młóceniu przysłów i słomy.

Być może zbyt jednostronnie przedstawiam tu negatywne strony pracy Senatu, nie mówiąc o pozytywnych, ale chodzi o rangę i rolę polskiego Senatu w tworzeniu polskiego ustawodawstwa jest stosunkowo mała, a pewno odwrotnie proporcjonalna do wydatków,łożonych państwem na jego utrzymanie. Starczy wybrać mądrych, koczowniczych ludzi do Sejmu, którzy nie będą popełniali błędów w konstruowaniu uchwał i ustaw, nie politycznych dyletantów, a rytmicznych analfabetów, spychających listów od awantur, swarów i in. Ponadto ustawy niezgodne z Konstytucją może w całości zaskarżyć Trybunał Konstytucyjny, także Prezydent RP w formie na podstawie opinii znawców polskiego prawodawstwa. Czyli Senat jest niepotrzebny!

Aleksander Jan...



AUGUSTÓW

• W okolicach miasta biegną trzy oznakowane ścieżki rowerowe o długości prawie 30 km.; dwie nad brzegami jeziora Białego i Sajno, trzecia od Białobrzegów do Grabowych Grąd.

• Ukazał się przewodnik po mieście i okolicy autorstwa Ireny Baturowej. Znajduje się w nim opis sześciu tras turystycznych oraz bardzo praktyczny informator adresowy.

GRAJEWO

• Z powodu niedoborów finansowych w kasie Towarzystwa Budownictwa Społecznego Zarząd Miasta odwołał z funkcji prezesa Jerzego Dereszewicza i cały Zarząd. Z powodu kłopotów finansowych w tym roku nie rozpoczęła się budowa drugiego bloku TBS. Nowy prezes zostanie wyłoniony w drodze konkursu.

• Zarząd powiatu zwrócił się do Społecznej Rady Szpitala z prośbą o zaopiniowanie wniosku o odwołanie z funkcji dyrektora Szpitala Ogólnego Jana Niebrzydowskiego. Powód: ogromne zadłużenie.

KOLNO

• Tylko 12 uczniów kolneńskich szkół średnich korzysta z Bursy Szkolnej, opiekuje się nimi osiem osób. Bywały lata, że w Bursie mieszkało 250 wychowanków i było bardzo trudno o miejsce.

• W zakładzie mleczarskim „Kurpianka” uruchomiona została pierwsza w kraju nowoczesna linia pasteryzująco-wirująca do produkcji serów twardych typu Gouda, Edamski, Kurpiowski. Kosztowała 6 milionów złotych. Tego typu urządzenia posiada tylko 3-4 proc. największych zakładów mleczarskich na Zachodzie. Stwarza to szansę na zwiększenie eksportu kolneńskich serów do Unii Europejskiej.

• Trzydniowe warsztaty dla przedsiębiorców, rolników, przedstawicieli samorządów oraz firm na temat możliwości pozyskiwania i wykorzystywania środków z funduszy przedakcesyjnych SAPARD organizuje Starostwo Powiatowe.

• Jako pierwszy spośród pracujących w miejskich szkołach tytuł nauczyciela dyplomowanego uzyskał Jan Kościuk, nauczyciel matematyki, fizyki i informatyki w Szkole Podstawowej nr 1 i Gimnazjum.

• Filia Biura Paszportów niebawem rozpocznie funkcjonowanie w Kolnie w Bursie Szkolnej, w pomieszczeniach udostępnionych przez Starostwo Powiatowe.

LACHOWO

• Starosta Powiatu Kolneńskiego i wójt gminy Kolno organizują dożynki powiatowe, które odbędą się w niedzielę, 16 września, br. w boisku Szkoły Podstawowej. Początek 11.00, po czym odprawiona będzie polowa msza święta. Przewidziano też występy zespołów artystycznych.

Z regionu:



LEMAN

• Służba zdrowia powróciła do opuszczonego od dwóch lat budynku wiejskiego ośrodka zdrowia, który przejęła grupa pielęgniarek ze szpitala w Kolnie przy pomocy Łomżyńskiego Centrum Medycznego. Nowa jednostka na razie wynegocjowała z Podlaską Kasą Chorych kontrakt na obsługę 900 pacjentów. W okolicach Lemana mieszka około 2,5 tysiąca osób, a zainteresowanie wyraziły także wsie położone w województwie warmińsko-mazurskim oraz mazowieckim. Na razie w ośrodku w Lemanie codziennie będzie można zastać pielęgniarkę środowiskową, a trzy razy w tygodniu lekarza z Łomży. W miarę potrzeb lekarze będą przyjeżdżać częściej.

NAREWKA

• Powoli finalizowana jest budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji w Nowej Łuce. Rozruch technologiczny jeszcze we wrześniu, a oficjalne przekazanie do użytku pod koniec roku. Budowę wartości prawie 3 milionów złotych wsparł budżet państwa 650 tysiącami. Konieczna była pożyczka z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska (1 400 tys.).

ORLA

• Uporczywe uchylanie się przez wójta od wykonania zarządzenia pokontrolnego sprzed po-

nad 2 lat, wydanego przez podlaskiego wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska, znalazło w końcu swój finał. Ponowna kontrola została przeprowadzona po kilku pisemnych interwencjach grupy radnych i pisma Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Zarządzono usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości, między innymi zlikwidowanie na gminnym wysypisku śmieci wylewania nieczystości płynnych, dowożonych z nieczynnej od kilku lat oczyszczalni ścieków z siedziby Urzędu Gminy i prywatnych gospodarstw. Zobowiązano także urzędników do uregulowania stanu formalno-prawnego wysypiska odpadów. Obecnie beczkowozy z nieczystościami płynnymi z Orli (w tym dużego budynku szkoły) kursują do Bielska Podlaskiego. Orla wciąż nie ma kanalizacji mimo że, według rozeznania, 70 proc. gospodarzy zadeklarowało uczestnictwo w kosztach po 1500 złotych od zagrody.

• Prawie w każdym domu gminy jest telefon. Na 28 miejscowości tylko mieszkańcy Kolonii Krugle (około 10) zrezygnowało z wynalazku Bella.

PIĄTNICA

• Ścieżka rowerowa od nowego mostu w Łomży, ponad Narwicą i

starorzeczem, przez Kalinowo i Drozdowo aż po obrzeża Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi i z powrotem, marzy się wójtowi Edwardowi Ładzie. Pewne komplikacje polegają na tym, że od mostu do Drozdowa wiedzie droga powiatowa, a pozostała trasa ewentualnej rowerowej ścieżki należy do gminy.

SZUMOWO

• Zakończyło się asfaltowanie ulicy Cmentarnej w Szumowie (300 metrów), ulicy w Paproci Dużej (około 250 metrów) oraz drogi Radwany – Wyszomierz (1180 metrów). W tym roku udało się zmodernizować ponad 11 kilometrów nawierzchni. To największe od zakończenia drugiej wojny światowej!

• Dobiegła końca budowa wodociągu Szumowo – Głęboch. Bez dobrodziejstwa bieżącej wody w zagrodzie pozostają w gminie jeszcze Kaczynek, Zaręby Jartuzy i Radwany Zaorze.

• W tym roku gotowy będzie garaż Ochotniczej Straży Pożarnej w Szumowie.

• Samorząd gminy zamierza sfinansować zakup radiowozu dla Komisariatu Policji w Szumowie. Wydatek został uwzględniony w budżecie na przyszły rok.

• Ponad 90 ton zboża ofiarowali powodzianom z gminy Gorzyce (pow. tarnobrzeski, woj. podkarpackie) rolnicy gminy Szumowo. Bezpłatny i sprawny transport odbył się dzięki przedsiębiorcom Andrzejowi Baczykowi z Szumowa (firma Transport Drogowy) i Jerzemu Truchelowi ze Srebrnej (Roltostal). „Organizacją całej akcji w poszczególnych wsiach zajęli się sołtysi. Spisali się na medal i oni, i wszyscy mieszkańcy. Ludzka solidarność w nieszczęściu łączy. Nas połączyła także. Trzeba było widzieć ten ogrom zniszczeń, to wielkie spustoszenie. Ja widziałem. Za pomoc powodzianom, naszym rolnikom serdecznie dziękuję”, mówi Zygmunt Prusiński, przewodniczący Rady Gminy Szumowo.

TAMA

W 57. rocznicę bitwy na Grzędach oddziałów Armii Krajowej z Niemcami pod okolicznościowym pomnikiem złożono wieńce i wianki kwiatów od kombatanów i mieszkańców powiatu.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

• Po wakacjach Miejski Ośrodek Kultury proponuje: naukę gry na pianinie, akordeonie i keyboardzie; naukę tańca nowoczesnego; koło recytatorskie i teatralne; teatr lalkowy; teatr żywego słowa; koło plastyczne; robótki ręczne; kurs języka niemieckiego; młodzieżową modę. Paniom w różnym wieku: aerobik. Informacje i zapisy w biurze MOK: ul. Ludowa 19, tel. 275-23-43.



Parkowi stróże

Jeśli pojawisz się na dziedzińcu siedziby administracji Narwiańskiego Parku Narodowego w Kurowie, na pewno powitają cię wesołym szczekaniem i machaniem ogona brązowa Kaja i łaciasty Kurek (imię nie przez przypadek). To kolejne psie przybłędy w 5-letniej parkowej historii.

Pierwszy był Kurek Pierwszy. Niestety, zginął tragicznie. Druga była Kaja, trzecia Sonia, która znalazła dom w domu dyrektora NPN Bogusława Deptuły, a czwarty jest Kurek Drugi.

— Są łagodne, witają wszystkich z wielką radością. Ot, psia bezinteresowna wdzięczność — mówi Bogusław Deptuła.

Na dziedzińcu dawnego dworu Kołodziejskich i Zakrzewskich pracowników Parku wybudowali budę. Na wszelki wypadek.

Na zdjęciu: Kaja i Kurek Drugi, które także i nas przyjaźnie obwąchały, odprowadzając do wejścia.

Andrzej

W twoim wieku onanizuje się dużo chłopców. W ten sposób rozładowują napięcie seksualne, które jest bardzo duże. Już zaczął się nowy rok szkolny, będzie dużo zajęć, twoje myśli zaprzątne nauka i zajęcia sprawnościowe, które pochłoną twoją energię. Będzie mniej czasu na erotyczne rozmyślenia. Ale dla uspokojenia: w wieku siedemnastu lat jeszcze się rośniesz i ty z pewnością jeszcze także urośniesz. Odpowiednie odżywianie i higieniczny tryb życia (nie zażywać alkoholu, nikotyny i narkotyków) wpłyną na prawidłowy rozwój. Onanizm nie ma nic wspólnego z zahamowaniem wzrostu. I przestań się martwić: ty też znajdziesz sobie dziewczynę i wtedy wszystkie twoje problemy znikną.



Krystyna



POD PARAGRAFEM

Sylwia

Jednakże do czasu ustania zatrudnienia w zakładzie, pracodawca powinien zapewnić ciężarnej pracownicy pracę. Jeśli z różnych względów nie jest to możliwe, to do momentu porodu pracodawca musi wypłacać jej zasiłek równy macierzyńskiemu. Okres pobierania tego zasiłku wlicza się



Ada

Janek

Elżbieta

List do „Serce szuka ofertę lub odpowiedź na należy przesłać do redakcji przypadku odpowiedzi, percie trzeba napisać, d jest przeznaczona (np. d czy Beaty) i podać nume taktów”, w którym uk anons. Nazwisk i adres mu nie przekazujemy. F wymiana korespondenc puje za pośrednictwem cji.

40 ZABITYCH!

W lipcu i sierpniu na drogach Podlaskiego wydarzyło się 308 wypadków, w których zginęło 40 osób, a 399 zostało rannych. W 89 wypadkach z udziałem dzieci do lat 14 dwoje poniosło śmierć, a 44 doznało obrażeń ciała. W pobliżu Zambrzy Starych (gm. Rutki, pow. zambrowski) zginęła przepędzająca krowy przez jezdnię 9-letnia dziewczynka, która wbiegła wprost pod fforda. W Ryżówce (gm. Krasnopol, pow. sejneński) nie posiadająca prawa jazdy, kierująca oplem, śmiertelnie potraciła 13-letniego rowerzystę.

Podczas wakacji policjanci skontrolowali 670 autobusów, przewożących dzieci na wypoczynek. W 17 przypadkach stwierdzili brak tachografu, w 10 — niesprawne blokady drzwi, w 21 — nadmiernie zużyte opony. W Białymstoku, w takich samych okolicznościach, policjanci uniemożliwili wyjazd autobusu, którego kierowca był pijany.

Podczas wakacji funkcjonariusze uczestniczyli w 81 profilaktycznych spotkaniach z kolumnami i obozowiczami.

W lipcu i sierpniu policjanci „drogówki” pouczyli 20 tysięcy 281 kierowców naruszających przepisy, sporządzili 740 wniosków do kolegium, wymierzili 6888 mandatów, zatrzymali 621 praw jazdy i 1362 dowody rejestracyjne pojazdów. Ponadto zatrzymali 1413 pijanych, w tym 1234 powyżej 0,5 prom. alkoholu.



KRONIKA POLICYJNA

• Na drodze Borkowo – Kolno policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę poloneza. Podróżowało nim pięciu 18-letnich mieszkańców Pisz (woj. warmińsko-mazurskie). Podczas kontroli bagaży okazało się, że przewożą 3 foliowe worki zielonych lodyg i liści konopi indyjskich. Całość ważyła 2,71 kg. Wszyscy zostali zatrzymani.

• Na drodze Zambrów – Grabówka 33-letni kierowca mercedesa, na łuku „żwirówki” stracił panowanie nad pojazdem, który kilkakrotnie koziolkował. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu, a pasażer doznał ogólnych obrażeń ciała.

• W Piatnicy (pow. łomżyński) na skrzyżowaniu ulic Czarnockiej i Szkolnej wpadły na siebie peugeot i audi. Siła uderzenia była tak silna, że z audi, wybijając szybę, wypadło kilkumiesięczne dziecko. Z urazem głowy i złamanym żebrzem zostało przewiezione do szpitala.

• Z łąki w gminie Szczuczyn (pow. grajewski) z pasącego się stada 30 sztuk bydła nieznani sprawcy wybrali 2 krowy. Na sąsiednim pastwisku jedną załadowali na samochód, a drugą zostawili. Poszkodowany rolnik

ocenia straty na 3 tysiące złotych.

• W Starosielcach (gm. i pow. białostocki), tuż po trzynastej, do pewnego mieszkania zapukało trzech mężczyzn. Gdy gospodarz otworzył drzwi, wtargnęli do środka i bez zbędnego wstępu zażądali pieniędzy. Dowiedziawszy się, że w domu ich nie ma, grożąc pobiciem, bandyci kazali przygotować na dwudziestą pierwszą 800 złotych „okupu za spokój”. Poszkodowany nie przestraszył się szantażystów i natychmiast powiadomił policję. Funkcjonariusze

przygotowali zasadzkę. O wyznaczonej godzinie pojawili się napastnicy, nie przewidując finału bandyckiego planu. Zatrzymanymi okazali się mieszkańcy tego samego osiedla w wieku 25, 23 i 21 lat.

• W lesie w pobliżu Gródka (pow. białostocki) policjanci zatrzymali trzech producentów bimbru: 42-letniego ojca oraz 19-letniego i 16-letniego syna. W leśnej bimbrowni było 1500 litrów zacieru.

• Na drodze Widły – Bondary (gm. Michałowo, pow. białostocki) przed jadącą toyotę wybiegł koń. Mimo gwałtownego hamowania zwierzę zostało potrącone, a kierowca stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do rowu i uderzył w drzewo. Doznał urazu brzucha.

POD TIREM

Zambrowski Sąd Rejonowy aresztował tymczasowo na miesiąc 27-letniego Mirosława M. pod zarzutem spowodowania wypadku drogowego, w którym jedna osoba zginęła, dwie osoby odniosły obrażenia, zniszczone i uszkodzone zostały cztery pojazdy. Do tragedii doszło w ubiegłym tygodniu na trasie Warszawa – Białystok w pobliżu Kołak Kościelnych. Kierujący TIR-em Mirosław M. potracił skręcającego opla, a potem wpadł na jadące w przeciwną stronę alfa romeo, którego kierowca zginął na miejscu. Kierowcy wielkich pojazdów ciężarowych byli w ostatnich dniach sprawcami i uczestnikami jeszcze kilku wypadków. W jednym z nich w Śniadowie zginęła kobieta, prowadząca fiata 126p, w innym na trasie Łomża – Grajewo nikt wprawdzie nie odniósł poważnych obrażeń, ale doszło do dużych strat materialnych i kilkugodzinnego zablokowania ruchu na uczęszczanym szlaku. Mimo apeli i ostrzeżeń policji, kierowcy TIR-ów bardzo często przekraczają dozwoloną prędkość i łamią inne zasady ruchu.

Z PRAWA NA LEWO

OŚWIADCZENIE

W dniu 31.08.2001 roku oraz 07.09.2001 roku odbyły się spotkania Koła ZChN w Łomży, na którym członkowie Koła odnieśli się do toczącej się kampanii wyborczej do parlamentu.

Członkowie Koła Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego w Łomży w trakcie dyskusji udzielili poparcia w wyborach parlamentarnych dla kandydatów na posłów z ZChN, kandydujących z list AWSP, których zaangażowanie w prace parlamentarne i aktywność polityczna nie sprowadzała się tylko do głoszenia prawicowych poglądów, a poparta została konkretną pracą i uporem w przezwyciężeniu trudności w rozwiązywaniu najważniejszych problemów kraju, województwa podlaskiego, jego powiatów i gmin. To dzięki pracy takich osób, służącej Polsce w imię prawdy oraz obrony najwyższych, danych nam od Boga wartości, może rozwijać się nasz naród.

Członkowie ZChN zdają sobie sprawę z tego, że AWS przystąpił do zasadniczych reform, bez których państwu groziła zapaść jak i z tego, że w wielu fragmentach ich przygotowanie i realizacja wykazywały braki.

Członkowie Koła stwierdzili, iż nie akceptują uchylania się od odpowiedzialności tych parlamentarzystów, którzy u końca kadencji „zdezertowali” z AWS do nowych formacji politycznych, gdyż wielu z nich ponosi odpowiedzialność, w znacznym stopniu, za wspomniane wyżej braki, szczególnie w terenie, z którego zostali wybrani do parlamentu.

Marek Dworakowski

Członek Zarządu Regionu ZChN województwa podlaskiego

Mariusz Obrycki

Członek Zarządu Regionu ZChN województwa podlaskiego

(W rubryce „Z prawa na lewo” bezpłatnie zamieszczamy materiały partii politycznych, organizacji społecznych i związkowych. Jedyny warunek: tekst nie może przekraczać półtorej strony znormalizowanego maszynopisu).

OKNA NOWEJ GENERACJI! DRZWI



www.terrazyt.com

Tylko u nas kompleksowa oferta
OKNA PCV, ALUMINIUM
OKNA INWENTARSKIE
OKNA MAHONIOWE, SOSNOWE
OKIENNICE • ROLETY • PARAPETY
DRZWI WEWNĘTRZNE • ZEWNĘTRZNE
OGRODY ZIMOWE
DASZKI NAD WEJŚCIAMI
BRAMY GARAŻOWE

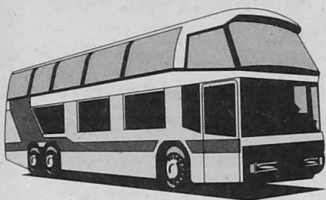
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604221092
ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601152027
ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
GRAJEWÓ, UL. ELCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
CIECHANÓWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55
SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
TEL./FAX 086/275-02-55
MURTOVNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44



Zaufaj najlepszym!



„MAZUREK” s.c.
18-400 ŁOMŻA,
AL. LEGIONÓW 54/1
tel. (0-86) 216-69-62;
0-605 858-653
0-605 858-672
0-603 618-038
godziny otwarcia
8.00–16.00



PRZEWOZY
AUTOKAROWE
— KRAJ, ZAGRANICA

SPRZEDAŻ BILETÓW
NA LINIE
MIĘDZYNARODOWE

AGENCJA
TURYSTYCZNA fak./k-mc

wielka
promocja urodzinowa

VISA-TEL
Autoryzowany przedstawiciel

Tylko w 5 urodziny
dajemy Ci
specjalną
kartę
rabatową.



Atrakcyjne zestawy urodzinowe!



Ericsson T20e
15 zł
+ gra
Tomb Raider



Sony CMD-J5
25 zł
+ Walkman®

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel./fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hot.pl

Ceny netto dla wszystkich tariff.
Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępny jest w punktach
sprzedaży sieci Era. Zniżka dotyczy specjalnej tariffy urodzinowej.



AMPLICO AIG Life

Amplico AIG Life S.A.
przeszkoli i zatrudni kandydatów
na agentów ubezpieczeniowych.
Wiek 25–50 lat, wykształcenie min. średnie.
W czasie 12-miesięcznego szkolenia
wynagrodzenie miesięczne 2 500 zł
W perspektywie kontrakt menedżerski.

Spotkanie kwalifikacyjne — środa, godz. 17.00

AMPLICO LIFE S.A.
ul. Wojska Polskiego 97
18-400 Łomża
tel. 216-94-80, 216-62-52
ZAPRASZAMY!!!

KREDYTY GOTÓWKOWE

- atrakcyjne warunki
- szybka i miła obsługa

„TRICITY” s.c.

Łomża
ul. Polowa 45 pok. 104
tel. (0-86) 216-54-90
fak. 6494-0

SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO
Robert Filipkowski

złom miedzi od 5,00 zł/kg
złom mosiądzu od 3,20 zł/kg
złom aluminium od 3,20 zł/kg
złom aluminium puszek od 2,20 zł/kg

SKUP CZYNNY:
Poniedziałek–sobota w godz. 8.00–16.00
Kolno, ul. Konstytucji 3 Maja 33a
tel. 278-44-14 po 19.00
0-604-56-56-56 fak. 6204

Zakład Produkcyjny

Górki Sypniewo 9, 18-421 Piłdnica, tel. (0-86) 219-18-86

OKNA
DRZWI
BRAMY

Biura Handlowe

ul. Dworna 1, 18-400 Łomża tel. (0-86) 219-84-73
ul. Kościuszki 21, 18-300 Zambrów, tel. (0-86) 271-07-04

STIHL

PROMOCJA MYJEK WYSOKOCIŚNIENIOWYCH
LANCA ROTACYJNA GRATIS

☒ **NOWOCZESNE** ☒ **NIEZAWODNE** ☒ **BEZPIECZNE**



już od
865,-*

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż oraz obsługa serwisowa prowadzą wyłącznie
autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02
Kawalerska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 128
Ciechanowiec - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew**
Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo**
Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska
Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierzkowa
tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40
Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka**
Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25, Inwalidów Wojennych
tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28
tel. 74 525 64; Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - 3 Maja 28
tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16
Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

* Cena dotyczy modelu RE 105 i zawiera 22% VAT

Złowrogi cień Bliskiego Wschodu

Konflikt na Bliskim Wschodzie wciąż trwa. Właściwie słowo konflikt nie jest tu zbyt trafne. Określenie tym można byłoby nazwać spór dwóch bab na rynku lub, nie przymierzając, kłótnie między politykami, zjednoczonej na wieki przez Mariana Krzaklewskiego, prawicy. Tu natomiast zwaśnione strony codziennie do siebie strzelają. Trup ściele się gęsto. Należy więc mówić raczej o wojnie.

Dla prawdziwego Polaka jest bardzo trudno zdecydować, którą z walczących stron poprzeć, bowiem po obu stronach barykady wojują siły nieczyste. Z jednej strony odwieczny wróg Narodu Polskiego, Żydzi, którzy od stuleci byli i są sprawcami wszystkich nieszczęść Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, z dzisiejszą dziurą budżetową włącznie. Co gorsza, przez masowy napływ imigrantów z Rosji, Izraelici ci są obecnie w znacznym stopniu zrusyfikowani. Nijak więc nie można uznać, że to oni mają rację.

Po drugiej stronie stoja Palestyńczycy. Ci z kolei mają podejrzenie smagłe cery i zbyt czarne, przebiegłe oczy. Zachodzi obawa, że to jakieś Murzyny, czy Cygany. Rasowo czysty Polak-aryjczyk nie może mieć do takich ludzi zaufania. Na domiar złego, tak jedni, jak i drudzy nie chcą się zawrócić na jedynie słuszną drogę katolicką.

W tej sytuacji należy więc uznać, iż polską racją stanu jest, żeby walczące strony jak najszybciej się wzajemnie wystrzelały do ostatniego żołnierza i bojownika. Jest to jednak bardzo mało prawdopodobne, bowiem zarówno Żydzi, jak i Palestyńczycy, podobnie jak wszystkie inne prymitywne i złośliwe narody, szalenie szybko się rozmnażają, choć nie mają biskupów, którzy by ich do tego namawiali.

Brakiem rozróżnienia i czujności byłoby powiedzenie, że przecież Izrael daleko i co nas to wszystko obchodzi. Bowiem jest tajemnicą poliszynela, iż wrogi Polsce ośrodki, zarówno syjonistyczne jak i muzułmańskie, dążą do rozprzestrzenienia konfliktu. Już dziś na ulicach naszych miast wybuchają bomby, a zamaskowani osobnicy strzelają z karabinów. Niska wykrywalność przestępstw nie pozwala ustalić, kto jest sprawcą tych wyczynów. Beztrosko uspakają się społeczeństwo, że to nasza pocziwa mafia i gangsterzy. Istnieje jednak poważne podejrzenie, że ludzie biegający w kominiarkach na głowach to etatowi pracownicy Mosadu i Arafata, mający za zadanie przeniesienie zarzewia wojny do naszych, dotąd spokojnych, sió i miasteczek. Szczególne znaczenie ma to w okresie przedwyborczym. Chodzi o to, aby do parlamentu dostało się jak najwięcej syjonistów i innych zbrojców.

WIESŁAW WENDERLICH



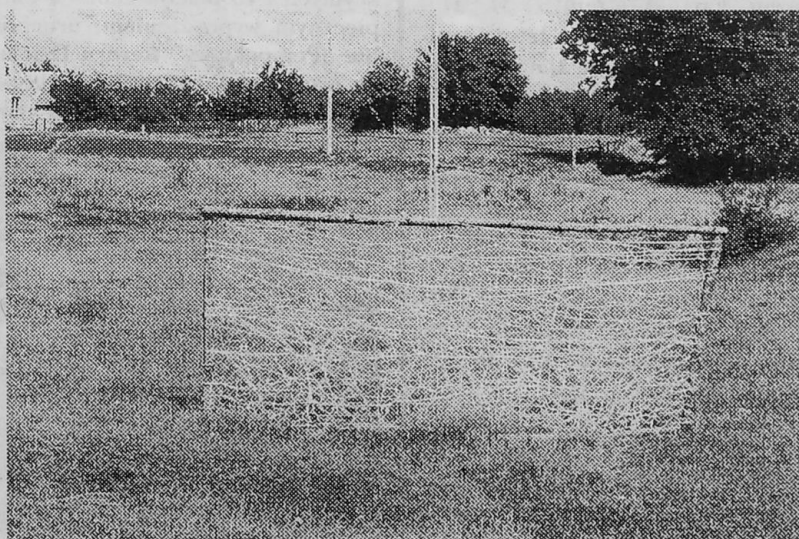
— Forsy szukam!
— Aha! To jak znajdziesz, możesz mnie obudzić!!

Z pamiętnika informatyka:
„Wracam do domu, patrzę, a żona leży w łóżku z jakimś obcym facetem. A oczy u nich takie jakieś chytne... Rzucam się do komputera, faktycznie: zmienili hasło!”

— Panie sąsiedzie, co pan sobie myśli? Ja wiem, że pan się niedawno ożenił, żona jest wcale, wcale. Ale mieszkasz pan na parterze, okien pan wieczorami nie zasłania i takie chopki po stole, wersalce, w całym mieszkaniu, że od paru dni ludzie się gromadzą przed pańskimi oknami. Nie wstyd panu?

— To nie ja, jak Boga Kocham! Ja dopiero dziś rano wróciłem z Gdańska.

Dowcipy nadesłali: Anna Morwin z Suwałk i Walery Putkowski (nagroda) z Siemiatycz. Dziękujemy. A nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia trwa!



spięcia

Po raz trzeci na stanowisko redaktora naczelnego „Gazety Grajewskiej” Zarząd Miasta powołał Tadeusza Mosieja. Poprzednio ten sam Zarząd odwołał go, bo „Gazeta” miała mizerny poziom i krytkowała władzę. Obiecał poprawę poziomu czy widzenia władzy?

Nie było go słyhać ani widać. Ni w Sejmie, ni w mieście, ni w regionie. Nazywa się Michał Jaszewski. Jest posłem. I oto nagle pojawił się w całej Łomży: wisi na plakatach. Ludowe przysłowie mówi: co ma wisieć nie utonie. W tym przypadku 23 września może okazać się fałszywe.

Platforma Ekologiczna SLD poprosiła wszystkie komitety wyborcze, by nie wieszały plakatów na drzewach. Następnego dnia w Grajewie przy ul. Mickiewicza (naprzeciw Kolegium ds. Wykroczeń) zawisł plakat Mirosława Hanusza. Żeby było mu raźniej, na drzewie obok pojawił plakat Michała Kamińskiego. Nie będą w zielonej sprawie czerwoni rozkazywać czarnym!

Honorowy dawca krwi, który oddał jej już 25 litrów, musi płacić za zaparkowanie samochodu przed Szpitalem Wojewódzkim w Łomży, gdy przyjeżdża oddać kolejną porcję krwi. Niech to krew zaleje!

Chłopcy z Tyszek Wądołowa (gm. Kolno) lubią grać w piłkę nożną. Władze wiejskiej gminy tak wspierają wiejski sport, że piłkarze z Tyszek siatki na bramki musieli sobie upleść ze sznurka do snopowiązałki (na zdjęciu).

Krowa a sprawa polska w historii ludzkości

FEUDALIZM: Masz dwie krowy. Opiekujesz się nimi, a Twój senior zabiera Ci część mleka.

NIWOLNICTWO: Twój pan ma dwie krowy. Ty się nimi opiekujesz, on daje Ci część mleka.

DEMOKRACJA ATENSKA: Masz dwie krowy. Twój sąsiad decyduje, kto dostaje mleko.

KAPITALIZM: Masz dwie krowy. Sprzedajesz jedną i kupujesz byka.

SOCJALIZM: Masz dwie krowy. Rząd zabiera je i umieszcza w oborze krowami innych. Zajmują się nimi dawni hodowcy kurczaków. Ty musisz zajmować się kurczakami, które rząd odebrał ich hodowcom. Rząd daje Ci kartki na mleko i jajka.

DYKTATURA: Masz dwie krowy. Rząd zabiera obie i zostajesz rozczulany.

MILITARYZM: Masz dwie krowy. Rząd zabiera obie i wciela Cię do armii.

DEMOKRACJA PRZEDSTAWICIELSKA: Masz dwie krowy. Twój sąsiad wybiera kogoś, kto powie Ci, czyje jest mleko.

DEMOKRACJA AMERYKAŃSKA: Prezydent obiecuje Ci dwie krowy, jeśli na niego zagłosujesz. Po wyborach prezydent zostaje odwołany i podejrzane seksualne praktyki z krowami. Prasa rozdmuchuje aferę „Cowgate”.

DEMOKRACJA WŁOSKA: Masz dwie krowy. Przed rannym udojem masz radio, żeby dowiedzieć się, kto jest dzisiaj premierem.

KAPITALIZM POLSKI: Masz dwie krowy. Sprzedajesz je swojej spółdzielni, korzystając z akredytywy nieodwołalnej, poręczanej przez bank szwagra. Następnie wykonujesz transakcję swapową z funduszem inwestycyjnym, dzięki czemu odzyskujesz wszystkie swoje krowy i dostajesz ulgę podatkową za hodowanie pięciu krow. Prawa do mleka sprzedajesz na rynku transakcji terminowych przez pośrednika z Panamy firmie z Kajmanów, której ukrytym udziałowcem jest żona szwagra. Prawa do mleka wszystkich siedmiu krow odkupuje Twoja spółdzielnia, która w rocznym sprawozdaniu wykazuje osiem krow na koncie z opcją na zakup jeszcze jednej.

5,00 zł/kg
3,20 zł/kg
3,20 zł/kg
2,20 zł/kg
CZYNNY:
ta w godz. 8.00-16.00
stytucji 3 Maja 33a
4-14 po 19.00
-56-56-56
0-86) 219-18-86
A
VI
MY
owe
19-84-73
0-86) 271-07-04
L
IENIOWYCH
IS
BEZPIECZNE
d
*
STIHL
280 K
odgórze, www.stihl.pl
ylacznie
tel. 745 14 02
090 265 126
28 64; Czyżew
4 06; Grajewo
Kolno - Wojska
a - Kierzkowa
4, tel. 717 02 40
69; Ostrołęka
ów Wojennych
Sikorskiego 28
udka - 3 Maja 28
4, tel. 275 23 16



Kaczka wyrzucona zostaje w powietrze. Pada strzał.

— Aport!

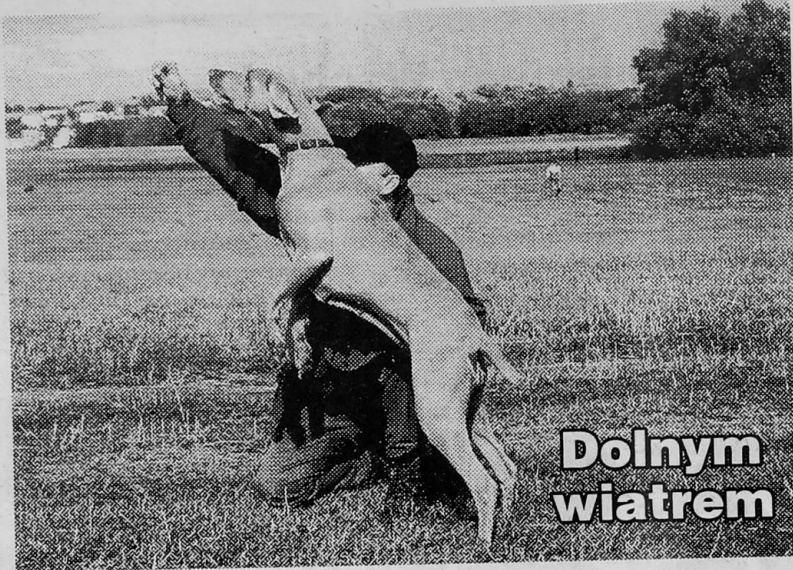
Do wody błyskawicznie wskakuje Dick, urodziwy czeski fousek. Chwyta zdobycz i wraca na brzeg. Siada, trzymając kaczkę w pysku.

— Daj! — pada polecenie.

Dick oddaje. I dopiero teraz się otrząsa! Wszystko wykonane na szóstkę! Niestety, Dick występuje „poza konkursem”, ponieważ jego pan, Janusz Pilewicz z Warszawy, jest dziś jednym z sędziów, oceniających łowieckie umiejętności psów i myśliwych z kół byłego województwa łomżyńskiego.

Wśród konkurencji, rozgrywanych dla utrwalenia i rozwoju cech genetycznych wyłów i innych psów legawych (to znaczy „pracujących” w polu, gdzie przebywa zwierzyzna), znajdują się: wiatr (zdolność odbierania zapachów), stójka (reakcja na znajdującą się w pobliżu zwierzyznę), ściąganie (wędrowka za przemieszczającym się ptactwem), sposób szukania (poprawny to „zakosami”, w stronę wiatru), włóczka (pies powinien pójść po tropie ciągniętego wcześniej po niezbyt wysokiej trawie, na odległość 150 metrów, ptaka, odnaleźć go i wrócić do myśliwego), przynoszenie ubitego ptaka z głębokiej wody (tak, jak wykonał to popisowo Dick). Na ostateczną ocenę składają się także posłuszeństwo i współpraca z przewodnikiem.

Jeśli podczas próby myśliwy nie jest zadowolony z wyników swojego psa, nie wolno mu tego



Dolnym wiatrem

okazać: regulamin zakazuje karania zwierzęcia i prowadzenia go w kółczacie.

Z Bryza, pięknym wyłem weimarskim krótkowłosym, przyjechał na sprawdzian także Krzysztof Wiński z Ciechanowca, członek Koła Łowieckiego „Rogacz”. Na niedawnej wystawie psów rasowych w Białymstoku Bryza, w klasie otwartej, zdobyła złoty medal.

— To wspaniała suka; i jako pies myśliwski, i pod każdym innym względem — chwali Bryzę jej pan. — Łagodna z natury, przyjazna całemu światu. Oczywiście, traktujemy ją jako członka rodziny. Skoro powiedziałem już tyle, przyznam się jeszcze do czegoś: śpi ze mną!

Za chwilę Bryza staje do „włóczki”. Wyrusza błyskawicznie, „z nosem przy ziemi”, czyli po myśliwsku „dolnym wiatrem”.

Tymczasem między niektórymi psimi zawodnikami dochodzi do niesnasek na tle ptactwa. Wszystko zgodnie z naturą! Konieczna interwencja właścicieli. Emocje zostają skutecznie poskromione i próba toczy się dalej.

Czas na wyniki: spośród 15 psów najlepsza okazuje się Saba, wyłże niemiecki gładkowłosy Jerzego Włostowskiego z Koła Łowieckiego „Wicher” w Grabowie. Drugie miejsce zajmuje Andy, wyłże niemiecki długowłosy Przemysław Chelstowski z KŁ „Batalion” w Łomży; trzeci jest Graf, wyłże niemiecki gładkowłosy Zbigniewa Pilnickiego z KŁ „Sokół” w Łomży; czwarta Eta, wyłże niemiecki gładkowłosy Zdzisława Wyszynskiego, a piąta Bryza, „weimarka” Krzysztofa Wińskiego, myśliwych z KŁ „Rogacz” w Ciechanowcu.

LIGA SPINNINGOWA

W lecie odbyło się 5 rund ligi spinningowej. 15 lipca na Narwi w Rybakach zwyciężył Krzysztof Gedrowicz przed Wiesławem Matuszewskim i Mirosławem Farfułowiczem. V runda rozegrana została na Narwi w Strękowej Górze. Ponownie wygrał Krzysztof Gedrowicz przed Mirosławem Farfułowiczem i Markiem Duchnowskim. 12 sierpnia spotkano się na Narwi w Jankowie. Zwyciężył Zbigniew Farfułowicz przed M. Duchnowskim i K. Gedrowiczem. VII rundę na Narwi w Pniewie wygrał K. Gedrowicz przed Zbigniewem Farfułowiczem i M. Duchnowskim. Ostatnią letnią rundę, 9 września, na Narwi za Jednaczewem wygrał K. Gedrowicz przed M. Duchnowskim i Z. Farfułowiczem.

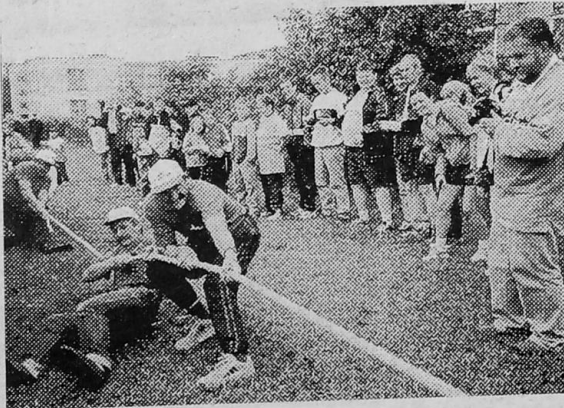
Wyniki po VIII rundach: 1. Krzysztof Gedrowicz 78 pkt; 2. Marek Duchnowski 62 pkt; 3. Zbigniew Farfułowicz 42 pkt; 4. Mirosław Farfułowicz 33 pkt; 5. Wiesław Matuszewski 22 pkt; 6. Ryszard Głazewski 17 pkt.

Terminy następnych spotkań: 14 i 28 października, 4 i 11 listopada. Wyjazdy spod biura ZO PZW (godz. 7.00).

— Zmieniamy się i będziemy się zmieniać — zapowiada Zbigniew Lipski, szósty prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” w Łomży. — Coraz częściej słyszymy o sobie nie „oni”, lecz „nasza spółdzielnia”. To także dobry znak zmian na lepsze.

„Perspektywa” ma 20 lat. Jest „córką” Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Choć tak młoda, ma niekwestionowane sukcesy: zaliczana jest do jednej z najlepszych w województwie i w kraju. Tak wysoką ocenę wystawił „Perspektywie” Spółdzielczy Regionalny Związek Rewizyjny w Białymstoku i Krajowa Rada Spółdzielców.

Sukcesy „Perspektywy” to między innymi instalacja podzielników kosztów centralnego ogrzewania, co od 5 lat przynosi około 40-proc. oszczędności; wymiana oświetlenia na energooszczędne; ocieplenie wszystkich ścian szczytowych budynków; zmiana nawierzchni parkingów i powstanie nowych; plac sportowo-rekreacyjny; 9 boisk wielofunkcyjnych i 15 placów zabaw z ekologicznym i bezpiecznym wyposażeniem; uruchomienie w siedzibie „Perspektywy” Rewiru Dzielnicowych Komeny Miejskiej Policji. „Perspektywa” w perspektywie: montaż domofonów we wszystkich blokach,



Przeciąganie



docieplanie, zakończenie modernizacji centralnego ogrzewania oraz wymiany drzwi jściowych, kontynuacja zazieleniania.

Jubileusz „Perspektywy” odbył się na sportowo-rekreacyjnym z udziałem jej mieszkańców oraz reprezentantów spółdzielni mieszkaniowych z Łomży, Zambrowa i Wysokiego Mazowieckiego. Wśród konkurencji spartakiady znalazły się sportowe (piłka nożna i koszykowa, tenis ziemny, biegi) oraz zręcznościowe i wieloboje-niesportowe: bieg z jajkiem na łyżce, slalom na hulajce, wielobój prezesów i sekretarek oraz przewodniczących rad nadzorczych i pracowników samorządowych, przeciąganie liny, wybory miss spartakiady, jedzenie paczków na czas. Ostatecznie zwyciężyła drużyna Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przed zespołem „Perspektywy” oraz Spółdzielni Mieszkaniowych w Wysokim Mazowieckim. Wystąpiły zespoły artystyczne z Wysokiego Mazowieckiego — Domu Srodowisk i z Łomży, a jubileuszowy festyn zakończyła dyskoteka.

Na zdjęciu: prezes „Perspektywy” Zbigniew Lipski i konkurencja przeciągania liny.



KONTAKTY

JESIENNY KOZIOŁ 2001

Na XII Kolneńskie Biegi Jesieni „Kozioł 2001” zaprasza Ognisko Towarzystwa Kulturalnego i Kultury Fizycznej „Rekord” oraz Komenda hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Kolnie w niedzielę, 16 września, (początek o godz. 10.00). Organizatorzy przygotowali w Kozle (na ZHP) trasy dla zawodników różnym wieku: od 6-latków do dorosłych. W kategorii open będą się VI Wojewódzkie Biegi Nauczycieli. Zawody odbędą się bez względu na pogodę.

Wszystkich uczestników obowiązują aktualne badania lekarskie. Imienne zgłoszenia przyjmowane będą w biurze zawodów od 8.00, a kończące 10 minut przed startem do poszczególnych konkurencji. Na najlepszych biegaczy czekają puchary, nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy.

Organizatorzy zapewniają bezpłatny dojazd z Kolna do Kozła (odjazd autobusów z siedziby Starostwa Powiatowego o godz. 7.45, 8.30 i 9.15) i z powrotem (około 13.00).

Bliższych informacji udzieli Zarząd Wojewódzki Podlaski TKKF w Łomży (tel. 216-11-11) Joanna Sokołowska (0508-3-971) oraz druhna Katarzyna Nerko (0607-256-672).

NIENNY
OŁ 2001

blneńskie Biegi
2001" zaprasza
warzystwa Krzew
Fizycznej „Reko
da hufca Związ
Polskiego w Ko
6 września, (po
10.00). Organiz
wali w Koźle (ba
dla zawodników
tu: od 6-latków
kategorii open
Wojewódzkie Be
Zawody odbędą
na pogodę.
uczestników
alne badania lek
ne zgłoszenia pr
lą w biurze zawo
kończone 10 min
em do poszczeg
urencji. Na najl
czy czekają puch
czowe i pamiątki

torzy - zapewni
lojazd z Kolna
zd autobusów spr
rostwa Powiatow
5, 8.30 i 9.15) i z
oło 13.00).

ganie

modernizacji we
az wymiany drzo
eleniania.

odbył się na p
działem jej mies
spółdzielni mieszk
i Wysokiego Mazo
spartakiady znana
oszykowa, tenis z
wieloboje-niespod
slalom na hulajno
urek oraz przewo
acowników samor
ybory miss sparta
Ostatecznie zwycię
ldzielni Mieszkan
tywy" oraz Spółd
kiem Mazowieckie
pół artystyczne z
Domu Środowisk
szowy festyn zako

spektywy" Zbign
nia liny.

TIKKURILA



FARMAL



NAGRODY ZA ZAKUP

FARBY LATEKSOWE
FARBY ALKIDOWE
FARBY AKRYLOWE
FARBY TIKSOTROPOWE

BEZGRANICZONA MOŻLIWOŚĆ WYBORU DOWOLNEGO KOLORU

mieszalnia farb

ul. Sikorskiego 126b, tel. (0-86) 473-12-66
formal@lomza.com

18-400 Łomża, ul. Al. Legionów 54
tel./fax (0-86) 219-06-19 fak. 6766

WIZOWA DO USA

V-2003 (1-31 października)!!!
SZANSA NA NOWE ŻYCIE DLA CAŁEJ RODZINY

W tym roku małe zmiany w zapisach. Zgłoszenia przyjmuje biuro

American Dream

szawie, ul. Piękna 1B, pokój nr 8. Tel. (0-22) 622-42-92 godz. 8.00-16.00

JUMIRPOL

ul. Nowogrodzka 118, 18-400 Łomża
tel./fax (0-86) 216-51-71

Przyjazne ceny!

WYKONAJ SVOJE USŁUGI W ZAKRESIE:

planowego zagospodarowania terenu
układania kostki brukowej

— najnowocześniejsze wzory
— rzymski bruk

ogrzewania przyłączy sanitarnych
ociągowych

ogólnego urządzania ogrodów
projektowanie ogrodów

małostwo oczek wodnych,
drzew, zieleń

wybor roślin i krzewów ozdobnych

dozwozu i sprzedaży czarnoziemiu,
żwiru, kory i kamienia łupanego

Wój ogród pięknie
z każdym dniem

ośnie razem z Tobą —

nam urządzisz

z swoich marzeń!

Z
A
P
R
A
S
Z
A
M
Y



Najbliższy Ci Bank

www.bp.com.pl

fak. 6790

Infolinia: 0-801 666 999, internet: www.seat.pl

czy to
korupcja?
przekupstwa.
niknięć aut
półkarstwem
uch w salonach
wa, trzy, cztery
awet pięć tysięcy,
wiadomej walucie.



Pod maskami nie mamy nic do ukrycia!

To prawda, że 2.000 zł, 3.000 zł, 4.000 zł, a tym bardziej 5.000 zł
może zdemoralizować każdego praworządnego obywatela.

Demoralizujące
rabaty na
wszystkie modele

To prawda, że właśnie z takich upustów na Ibiza, Cordobę, Vario,
Leona, Toledo, Alhambra i Incę masowo korzystają kierowcy.

To prawda, że SEAT-y masowo znikają z salonów.
Odwiedź dealera, zanim będzie za późno na demoralizację.



MARGO

AUTORYZOWANY PARTNER
AL. LEGIONÓW 152, ŁOMŻA
TEL. (0-86) 219-07-89

PUNKT SPRZEDAŻY
UL. HALLERA 22, OSTROŁĘKA
TEL. (0-29) 760-03-33

fak. 6812

OFERTA SEZONU
jesień 2001

Najtańszy kredyt

wg portalu finansowego money.pl z sierpnia 2001r.

+ słoneczna zima w Egipcie

To się opłaca!

Do 16 listopada 2001 r. można skorzystać z promocyjnych
warunków udzielania kredytów w Banku Pocztowym:

- oprocentowanie od 15%
- kwota kredytu do 15 000 zł
- 3 x bez poręczenia*
- okres kredytowania do 4 lat
- udział w losowaniu dwuosobowej wycieczki do Egiptu

Kredyt otrzymasz w oddziale Banku i ponad 4800 urzędach pocztowych.
Łomża, Plac Pocztowy 1, tel. 215 13 54

*w przypadku spełnienia warunków podanych w regulaminie udzielania kredytów promocyjnych.

bezpłatny numer telefonu 0800 55 00 55

fak. 6514-o

III MIKROLOTOWE MISTRZOSTWA
WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO



KONTAKTY

Łomża 14-16 września



sobota, 15 września

godz. 15.00

• oficjalne otwarcie:

celność lądowania motolotni
(łaki naprzeciw plaży miejskiej w Łomży)

• celność lądowania paralotni
(Zalew w Stawiskach)

niedziela, 16 września

godz. 9.00

• lot motolotni przez bramkę

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...



FARMAL

Hotel POLONEZ



COMPENSA

„MACROB” Łomża
Montaż Samochodowych
Instalacji Gazowych



Polmożbył Łomża

BTS

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW KUCHENNYCH
NA ŻYWIENIE



MACIEWICZ

PPHU

PPHU STUBO

PPHU

PPHU

PPHU

PPHU

PPHU

PPHU

PPHU

PPHU

OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USC, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.00-18.00. Specjaliści: radiolog, lek. med. Grażyna Nierodzińska, wntek, środa, tel. 0-604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-43-60-76

fak.6551-o

ODJĘCIA RTG ZĘBÓW i zatok, pantomografia, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00

fak.6551-o

INTERNA PULMONOLOGIA, pediatria, badania spirometryczne, Joanna i Bogdan Dąbajscy, Łomża, Górna 5, tel. 218-54-52 po 17.00

6431-o

WYMIENIARKA KOREKCYJNA z pływaniami mgr Czesław Rybicki, 218-25-62, 0-503-67-905

6512-o

SPECJALISTA CHIRURG-ONKOLOG Wiesław Markowski, Łomża, Wyszyńskiego 8, środa 16.00-18.00; 0-602-533-675

6694-o

MOTORYZACJA

KOMIS SAMOCHODOWY AUTO-HANDEL „LESZEK”

Łomża, ul. Sikorskiego 166
(przy Tartaku)

prowadzi:

sprzedaż, zamianę, komis
oraz skup samochodów
za gotówkę.

KOMIS JEST UBEZPIECZONY
i MONITOROWANY 24h

tel/fax (086)216-52-99,
tel. kom. 0-600-397-321

fak.5709

AUTO-SZYBY, Łomża, Kraska 78, tel. (086)218-123, 0-604-491-522

9232-o

AUTO-ZŁOM, Łomża, skup samochodów po-
wypadkowych, zużytych, 0-502-565-084

6234-o

SPRZEDAM AVIĘ (1993r) skrzynia, tel. 0-606-
249-868

6302-oo

PRZECIOT 405 combi (1991r) sprzedam lub
zamienię na busa, 0-602-473-355

6532-oo

SPRZEDAM VW TRANSPORTER 2.4 diesel
(1992r), 6-osobowy, tel. 0-604-277-545

6544-o

SPRZEDAM FIAT Bis (1990r), 1500zł, 219-33-

6676

SPRZEDAM Nexię GL 1.5KAT (1996r), tel.
(086)218-92-85

6678

SPRZEDAM TAVRIĘ Lux 1.1 (XII.1995r),
(086)761-48-69

6680

SPRZEDAM TICO (1996r), 2193-193

6693

SPRZEDAM motocykl Honda CB 450 Nihit
łowk (1983r), stan bdb, 0-605-855-913

6709

SPRZEDAM FIAT 126p po całkowitym remon-
cie 1985r; (086)216-33-34, 0-601-94-20-52

6669

TOYOTA CARINA (1994r), 0-604-957-220

6740

FORD SCORPIO 2000 (1992r), Sikorskiego
25, tel. 218-77-62

6714

RODA FAVORIT 135L, 5200zł (1991r),
(086)2190-981

6716-o

NO 1.0 (1992r), tel. 218-66-59

6721

SPRZEDAM 126p, tel. 218-67-35 po 18.00

6725

SPRZEDAM OPEL ASTRA II 1.8 16V (XI-
1988) (elegance), tel. 218-33-39

6729

AT TIPO 1.4 z gazem (1993r); 218-02-12

6723

SPRZEDAM BMW 2.5 (1987r), tel. 0-504-96-

6736

Movano furgon

zaprojektowany by zarabiać



Niewiele jest samochodów które
nic nie kosztują, a tylko jeden
gwarantuje 3 lata mobilności.

Zapraszamy

TOP AUTO

www.topauto.com.pl

Krupniki 25, Białystok 13, tel. (0-85) 661-68-02, 661-47-87
Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel./fax (0-29) 760-41-18

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

fak. 6481-o

POLMOZBYT ŁOMŻA

ul. Szosa do Mężenina 3
tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48;
tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax 218-45-58
e-mail: pzbytłom@dcs.daewoo.com.pl

POLMOZBYT SALON

**Nowy Lanos, Matiz
RABAT ZA ZŁOMOWANIE
2.000,-**

**Nowy Polonez, Matiz, Lanos
DODATKOWO DLA
ROLNIKA — RABAT 10%**

POLMOZBYT KOMIS

TICO	1997 10.900 zł
NEXIA	1996 11.500 zł
MATIZ Life	1999 16.700 zł
NISSAN Micra	1991 6.700 zł
RENAULT Laguna Diesel	1995 22.000 zł
RENAULT 19	1992 8.900 zł



fak. 6806

AUDI B4 (1994r); 2160-709	6737
CINQUECENTO 700 (1993r); 2188-379	6739
MOTOCYKL Honda Super Magna (1987r), 0-604-957-220	6740
SPRZEDAM STARA 200 Izoterma (1990r), tel. (086)2164-031 w.34 do 16.00	6747
FORD SIERRA 2000 (1985/93), 4800zł, tel. (086)2190-739	6748
AUDI 90 2.3E, skóra, gaz, czarne, (086)4738- -165, 0-692-11-40-19	6750
GOLF IV 1.8 20V (1998r), 5-drzwi, 0-502-056- -046	6753
SPRZEDAM AUDI B-4 (1994r), 0-602-469-986	6752

Wyrazy najgłębszego współczucia
RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci
JOLANTY EWY SOBIERAJSKIEJ
składają

Zarząd oraz pracownicy Oddziału
Białystok „Provident Polska S.A.”



fak. 6834

Wyrazy głębokiego współczucia
MEŻOWI i CAŁEJ RODZINIE
z powodu tragicznej śmierci
naszej koleżanki

JOLANTY EWY SOBIERAJSKIEJ
składają

współpracownicy
z Oddziału i Poradni Chorób Płuc
Szpitala Wojewódzkiego w Łomży

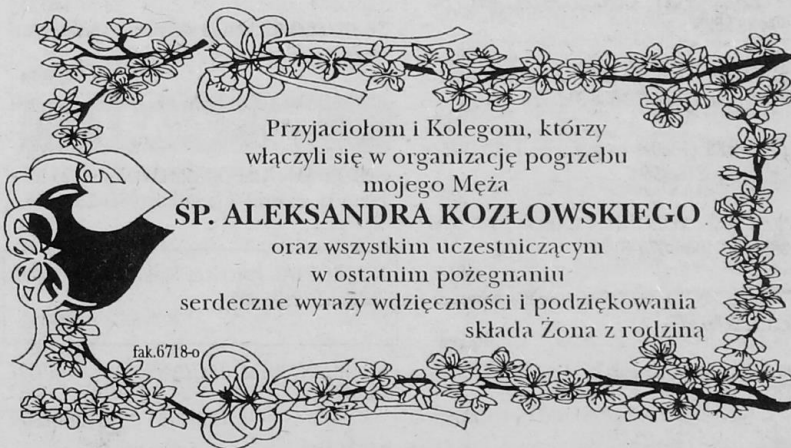


Przyjaciołom i Kolegom, którzy
włączyli się w organizację pogrzebu
mojego Męża

SP. ALEKSANDRA KOZŁOWSKIEGO

oraz wszystkim uczestniczącym
w ostatnim pożegnaniu

serdeczne wyrazy wdzięczności i podziękowania
składa Żona z rodziną



fak.6718-o

Z prawdziwym żalem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

płk. ALEKSANDRA KOZŁOWSKIEGO

b. Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego
Komendy Wojewódzkiej Policji
w Łomży

Wyrazy szczerzego współczucia
RODZINIE

składają

Prokurator Okręgowy
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz
wraz z pracownikami

fak.6692

KONTAKTY



SPRZEDAM OPEL VECTRA B (1997r),
(086)2160-261

6752

OKAZJA! SPRZEDAM rocznego Matiza Vana i
przyczepkę izotermiczną, tel. 0-600-854-844

6751-o

FSO 1500 kombi, stan dobry, 0-502-502-854

6763

CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW polskich i za-
chodnich, Kierzkowa 72, (086)218-53-63

6765

OPEL VECTRA 1.6 (1991r), ocłony, tel. 0-602-
-687-672

6776

SPRZEDAM SIMSONA S51, stan bdb,
(086)217-59-27

6788

TANIO POLONEZ CARO (1995r), tel. 0-606-
-476-685

6779

FORD ESCORT (1995r); 47-302-87, 47-302-21-

6791

SPRZEDAM SAMARÉ (1992r), (086)218-15-36

6793

SPRZEDAM VOLKSWAGENA T4 1.9TD, rok
1995, cena 33000 lub zamienię na tańszy,
0-604-57-47-45

6794

ŻUK (1987r) z gazem, Seat Ibiza (1987r) 1.2;
(086)4730-982

6796

126p (1990r); 218-55-28 po 18.00

6798

VW GOLF 1,8 (1992) i (1993) 1,4 (086) 216-
-62-45.

f-6832

SPRZEDAM FIATA UNO 1,4 (1996), 59000
km, cena do uzgodnienia, 218-67-68, po 16.00.

f-6808

TOYOTA CAMRY 2.0 TD (1987), 600 zł, tel.
501-668-522.

f-6809

FIAT 126 elx (1997), 473-62-70.

f-6815

MERCEDES 207 (1988), długi wysoki, (086)
218-58-06.

f-6819

MERCEDES 124 2,5 D (1992), 0604-638-083.

f-6832

FORD SCORPIO 2,5 TDI (1995), 2169-520.

f-6820

FORD SIERRA CLX 2,0i combi (1990), 2169-
-574.

f-6820

POLONEZ (1993) 2167-449.

f-6822

SPRZEDAM JELCZA Turbo 415 (1990) wraz z
przyczepą 12 t. 0603-459-540.

f-6825

FORD ESCORT 1,6 16 V (1994); Opel Astra
1,4 (1994), (086) 2166-245.

f-6832

REKORDA 2,3 D (1986) — 2000 zł, 0605-956-
-096.

f-6836

SPRZEDAM FIAT UNO (1992r), gaz, tel.
0-608-832-523

6846

SPRZEDAM LUB ZAMIENIĘ Opel Combo
(1996r) 1.4i, gaz, tel. 0-608-832-527

6846

MERCEDES (1980r) na gaz, Fiat 132 (1975r)
— sprawny; 278-63-94

6837

SPRZEDAM POLONEZ CARO Plus GSI
(1998), tel. (086)475-10-73

6852

CINQUECENTO 900 (1996r), biały, wyposa-
żenie, tel. 2186-377

6853

DAEWOO NEXIA z gazem (1996r), tel. 2187-
-311

6866

SPRZEDAM VW TRANSPORTER, 0-600-911-
-833

6868

GOLF III 1.4 (1994r), cena 17900, 0-604-163-
-267

6869

OPEL VECTRA (1991r), 218-07-07, 218-09-16

6872

GOLF III TDI (1994r), 2160-849, 0-602-796-
-239

6873

SPRZEDAM MZ-ETZ 251, 1200zł, tel. 217-92-
-17

6874

FIATA 126p (1985r), 2791-108

6889

SPRZEDAM

SPRZEDAŻ KOTŁÓW olejowych, węglowych,
ekologicznych na drewno. Usługi hydrauliczne.
Niskooprocentowane kredyty, Łomża,
Aleja Legionów 120; 218-34-77

5417-o

SPRZEDAM 5ha ziemi w Kuczach Dużych, tel.
0-501-243-077

6262-oo

SPRZEDAM PLAC 1100mkw w centrum Łom-
ży, 0-602-811-678

6435-o

„GLAZURA KRÓLEWSKA” — posiadamy pe-
len asortyment płytek dla „każdego” klienta,
przystępne ceny, doradztwo, dowóz gratis, gla-
zurnik, raty, klej 15zł. Zapraszamy: Łomża, Le-
gionów 52 (dworzec PKS).

6663-o

DZIAŁKĘ 381mkw, tel. 216-90-60

6597-oo

BAR SPRZEDAM, tel. 0-606-320-063

6640-oo

SPRZEDAM 1ha kukurydzy, (086)472-16-48

6670

SPRZEDAM SIEDLISKO 6km od Łomży, Ku-
piski Nowe 7

6671

SPRZEDAM LAS i pawie, (086)217-85-81

6675

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 5123mkw, Kupiski Sta-
re, tel. (086)2179-243

6677

SPRZEDAM NOWĄ suknię ślubną z trenem
36/165, 300zł; 218-58-89

6687

SPRZEDAM LUB ZAMIENIĘ na słomę —
obornik. Siewnik zbożowy 3m, Budy Czarnoc-
kie 1a

6704

DOM dwurodzinny w Zambrowie, (086)271-
-10-11

6711-o

DZIAŁKI BUDOWLANE uzbrojone w okoli-
cach Łomży oraz działkę rolną o pow. 1 ha
8438 m2, 219-12-17, po 19.00.

f-6722

SPRZEDAM KOMBAJN Claas Mekator, tel.
(086) 217-71-36.

f-6723

SIEDLISKO 0,53 ha ze sklepem + sprzęt rolni-
czy, 4738-973.

f-6578

SPRZEDAM STÓŁ biały, dł. 1,60 m, szer. 85,
wys. 83 cm, 216-25-30.

f-6730

SPRZEDAM GOSPODARSTWO rolne 25 ha +
budynki, maszyny w Jeziorku, (086) 2191-156.

f-6757-o

HURT-DETAL Porcelany Stołowej, Piątница ul.
Zielona 9, 2191-455.

f-6758-o

KOMBAJN ZIEMNIACZANY „Anna”, (029)
761-90-13.

f-6762-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Piątnicy,
0606 876 444,

f-6772-o

SPRZEDAM PIANINO (086) 217-59-27.

f-6788-O

WYPRZEDAŻ PIECY WĘGLOWYCH Sokółka i
opalanych drewnem firmy ATMOS. Niskie ce-
ny. Usługi hydrauliczne, Łomża, Aleja Legio-
nów 120, tel. 218-34-77, 0604-524-115.

f-6805-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ (086) 2179-166.

f-6771

SPRZEDAM GRZEJNIKI żeliwne tanio, Łomża,
2165-883, po 16.00.

f-6773

KOMBAJN ZIEMNIACZANY (niemiecki), stan
bardzo dobry, 473-80-63.

f-6792

REGAŁ POKOJOWY tanio, 2199-050.

f-6795

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, 609-623-469.

f-6797

SPRZEDAM KOMPUTER z monitorem i dru-
karką, 0606 822 626.

f-6800

ŁÓDZ MOTOROWA „Rybitwa” z ławetą. Cem-
ping niemiecki 5-osobowy, (029) 7646-517.

f-6801

ŁADOWARKA z chwytakiem do drewna, (029)
7646-517.

f-6801

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlano-usługowe,
2189-313

6890

REGAŁY MAGAZYNOWE, solarium, 0-501-39-
-75-34, 0-501-39-74-78

6810

TRAWĘ 20ha na terenie Łomży, 216-65-52 po
19.00

6817

SPRZEDAM KAMIENIĘ cięty, 0-501-301-634

6828

SIEWNIK DO KUKURYDZY, paszowóz, szam-
bowóz 6000L, wycinacze, (086)216-36-93,
0-604-126-986

6833

ATRAKCYJNA DZIAŁKĘ, Nowogrodzka, 216-
-31-87

6838

SIEDLISKO, 0-503-315-248

6841

TANIO SPRZEDAM działkę budowlaną w Ja-
nowie, (086)216-67-86

6844

KOMBAJN FAHR 1200, 26500zł, 218-62-24

6848

STÓŁ BILARDOWY, 2180-164

6854

DOM, 216-54-97

6862-o

SPRZEDAM 4ha ziemi uprawnej w Podgórzu,
tel. 218-04-47

6863

ROZTRZĄSACZ do siana niemiecki i przy-
czepkę samochodową, (086)4743-652

6882

DZIAŁKA z zabudową wszystkie media — 1150
mkw, Sikorskiego, (086)218-98-75

6887

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, zabudowa szeregowa
ul. Makowa, (086)271-84-90

6891

KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH, skorodowanych,
0-601-617-279

8819-o

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone, 0-604-
-846-202

8819-o

AUTA POWYPADKOWE osobowe, dostawcze,
(085)716-48-16

8819-O

KUPIĘ LAS liściasty, tel. 0-602-525-921

6442-o

OLSZYNE, 2172-213

6453-oo

KUPIĘ DZIAŁKĘ budowlaną przy ul. Wąskiej,
0-602-511-406, 219-89-06

6351-oo

ZAKUPIĘ DRZEWO tartaczne, tel. (029)766-
-41-55

6575-oo

KUPIĘ DŁUGI jednostek budżetowych i szpi-
tali, tel. 0-600-854-844

6659-oo

KUPIĘ ZIEMIĘ lub nieużytki rolne we wsi Su-
py, Chrostowo, Kąty, Wagi (gm. Jedwabne), tel.
0-601-800-100

6689-o

LAS LIŚCIASTY: topola, osika, 0-602-606-530

LOKALE

SPRZEDAM SZEREGÓWKĘ, rogowa, stan
rowy, Leszczynowa 1; 216-93-36

OKAZJA! Do wynajęcia lokal 60mkw i 3 pa-
nety lekarskie, (086)2188-223

LOKAL DO WYNAJĘCIA od października
(centrum miasta) róg Woj. Polskiego i Śka-
skiego (dawny Sanmet) 330mkw, przystoso-
wany do każdej działalności, 25 nowych miejsc
parkingowych, wyjazd i wjazd. Remont w
wnątrz — pod potrzeby i sugestie klienta.
0-600-828-855

SPRZEDAM MIESZKANIE, Mazowiecka
0-607-565-770, 2180-758

SPRZEDAM DOM, stan surowy, Rałbówka
(022)78-65-874

SPRZEDAM M-5, (086)2167-211

STANCJA UCZENNICOM, 2190-520

WYNAJMĘ DOM, 218-10-76, 0-604-650-700

STANCJA, 216-36-63

SPRZEDAM PAWILON mieszkalno-handlowy
w Łomży, 2153-544 po 18.00

WGN — NIERUCHOMOŚCI, Legionów 24,
(086) 218-93-98, www.nieruchomosci.hurt.pl
Kasztelańska.

SPRZEDAM DOM dwurodzinny w Łomży
-44-48

MIESZKANIE 46,5mkw centrum sprząta-
216-27-95

TANIO SPRZEDAM M-4, 218-08-16 po 16.00

SPRZEDAM M-4, 1 p. tel. (086)2188-517

ZAMIENIĘ M-3, 45mkw własnościowe z do-
mą na domek Łomża — Piątница, (086)218-
-34, 0-601-94-20-52

DO WYNAJĘCIA nowy budynek hala i 2 pa-
je, łazienka; góra (2 pokoje, łazienka,
ogrzewanie olejowe, duży plac, Łomża, 473-
-29

SPRZEDAM DOM — ogrzewanie olejowe
Łomża, 473-12-29

POMIESZCZENIE NA WARSZTAT mechanicz-
ny wynajem, Łomża, 0-606-934-938

DO WYNAJĘCIA lokal ok. 90mkw (mieszka-
lnia przy dworcu PKS), (086)216-01-89

DO WYNAJĘCIA M-3 umeblowane, tel. 216-
-98-32

BARDZO TANIO — PAWILON mieszkalno-hand-
lowy, duży dom, 0501-397-534; 0501-397-535

LOKALE HANDLOWE i magazynowe w cen-
trum Łomży, 216-35-03, po 20.00.

SPRZEDAM MIESZKANIE 36 m2, 218-41-13

STANCJA — STUDENTCE (086) 2190-707

LOKAL DO WYNAJĘCIA 40 m2, tel. 218-41-
-53.

POKOJE DLA PAŃ, 4730-287, 4730-291

DOM WOLNO STOJĄCY, Łomża, Krowczy-
(029) 764-65-17.

SPRZEDAM M-2, 2150-559.

„ARKADIA” — NIERUCHOMOŚCI, Łomża,
Wyszyńskiego 2; (086) 2187-779.

SPRZEDAM DUŻY DOM w starym mieście
okolice Łomży, tel. 0604-959-104.

WYNAJMĘ M-4 studentom, 4731-558.

ola, osika, 0-602-406-332
KALE
GÓWKĘ, rogowa, stan
; 216-93-36
głębokość 60mkw i 3
2188-223
AJĘCIA od paznokci
óg Woj. Polskiego i S
met) 330mkw, przynio
alności, 25 nowych me
azd i wjazd. Remont u
otrzeby i sugestie k
53184
SZKANIĘ, Mazowiecka
-758
stan surowy, Radom
086)2167-211
NICOM, 2190-520
218-10-76, 0-604-650-79
53
ILON mieszkalno-hand
4 po 18.00
HOMOŚCI, Legionów 34
www.nieruchomosci.h
www.nieruchomosci.h
dwurodzinny w Łomży
5,5mkw centrum spr
AM M-4, 218-08-16 po 18
I p. tel. (086)2188-317
45mkw własnościowe z
mża — Piątnica, (086)218
2
nowy budynek hala i 2
óra (2 pokoje, łazienk
owe, duży plac, Łomża, 6
OM — ogrzewanie elek
9
IE NA WARSZTAT me
Łomża, 0-606-934-938
LA lokal ok. 90mkw (h
(086)216-01-89
A M-3 umeblowane, tel.
O — PAWILON mieszka
0501-397-534; 0501-397-4
DŁOWE i magazynowe w
6-35-03, po 20.00.
ESZKANIE 36 m2, 218-4
TUDENTCE (086)2190-47
YNAJĘCIA 40 m2, tel. 21
PAN, 4730-287, 4730-221
O STOJĄCY, Łomża, K
7.
-2, 2150-559.
— NIERUCHOMOŚCI
2; (086) 2187-779.
OUŻY DOM w stanie
y, tel. 0604-959-104.
4 studentom, 4731-558.
DWUPOKOJOWE w Biał
ia, 216-48-81; 0503 302 746
4-6871

USŁUGI
STUDNIE, (086)218-59-91, 0-600-550-109
4646-o
KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero —
„Opoka”, 216-48-39
6552-o
USŁUGI KOPARKO-LADOWARKĄ „Ostró-
wek” — wszelkiego rodzaju z samochodem,
(086) 216-33-34, 0-601-94-20-52
5248-o
SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, EXTRA,
terakota, panele podłogowe, montaż okien i
drzwi, instalacji hydraulicznych, c.o., elektry-
cznych, 0-605-621-550, (086)473-01-47
5887-o
CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek, wywóz gruzu,
usługi koparką „Ostrówek”, 2160-625, 0-602-
828-318
6414-o
MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, panele,
2160-625, 0-602-828-318
6414-o
BIURO Z UPRAWNIENIAMI Ministra — księ-
gi, VAT, ZUS, tel. (086)212-50-40
6655-o
BLACHARSKO-DEKARSKIE, 473-73-84, 2192-
-530, 0-600-102-732
6060-oo
JAK DO ŚLUBU to tylko Jaguarem, 0-604-430-
-889; 216-32-42
5970-o
SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 2180-001
1954-o
WENTYLACJA, KLIMATYZACJA, (086)218-
-54-65
6231-o
ROBOTY BLACHARSKO-DEKARSKIE, 0-692-
-104-316
6296-o
RTV NAPRAWA, 473-01-90
6273-o
RENOWACJA MEBLI wypoczynkowych, 0-604-
-314-048
6316-o
SPRZEDAŻ I PRZEWÓZ ŻWIRU, piasku, usłu-
gi koparką JCB i Atlas, spycharką, wywrotką i
niskopodwoziówką, tel. 2191-492 lub 0-502-
-677-358
6465-o
ARCHITEKT — PROJEKTOWANIE, tel.
0-607-379-763
6305-oo
VIDEOFILMOWANIE, 0-607-379-807
6457-o
KREDYTY — gotówkowe, Hipoteczne, Nowa 2
lok.442a, (086)216-39-33
6466-oo
STUDNIE, (086)218-48-66, 0-602-868-891
6581-o
GIMNASTYKA KOREKCYJNA, pływani, nau-
ka pływania, 218-46-77
6574-o
KOMPUTEROPISANIE — tanio, 0-504-892-
-266
6564-o
UKŁADANIE PODŁÓG — cyklinowanie,
0-607-774-627
6529-oo
TV-NAPRAWY DOMOWE, 2188-291
6518-o
NAPRAWA: pralki, urządzenia chłodnicze,
219-03-33
6469-o

AEROBIK, 2188-439
6665-o
SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, 0-609-924-
-542
6679
SCHODY, TRALKI, PORĘCZE. Renowacja
mebli, (086)2182-357, 0-503-586-340
6681-o
KREDYT BEZ PORĘCZYCIELI, 0-606-38-52-00
6695-o
WDRAŻANIE PRZEKAZU elektronicznego do
ZUS (Prokom), 0-602-759-291
6705-o
VIDEOFILMOWANIE, 217-92-67
6708-o
TAPICER, 215-04-86
6710-o
ZIR ŁOMŻA: — instalacje elektryczne, — po-
miary, — budowy, remonty, — docieplanie, —
montaż okien, — układanie polbruki, — gla-
zura, terakota, (086)218-63-29, 0-602-746-220
6744
PRANIE DYWANÓW, tapicerek, 2188-030
6761-o
USŁUGI KOPARKA, wywrotką „Kamaz”, przy-
wóz żwiru, piasku, czarnoziemiu, tel. 2192-646
6780-o
SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, panele,
sufity podwieszane, 216-62-88
6782-o
DOSTAWY GAZU za jedyne 25zł, tel. 215-13-80
681
CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapicerek, 2163-
-507
6826
USZCZELNIANIE OKIEN, 216-35-07
6826
HYDRAULIKA, 218-85-08
6851
GLAZURA, TERAKOTA, tynki tradycyjne, re-
monty, 473-14-20
6860
NAGROBKIE GRANITOWE — gotowe taniej!
Duży wybór. Napisy. Schody, parapety, komin-
ki, Łomża, Poznańska 156; 2180-801
6867-o
SPRZEDAM PLEXI PCV, osłon balkonowych.
Reklama, Łomża, Poznańska 156; 2180-801
6867-o
NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07, 218-09-
-16
6872
REMONTY BUDOWLANE, 215-00-06
6875
TYNKI TRADYCYJNE agregatem, (086)271-
-56-13
6891
LOSOWANIE WIZOWE do USA. Wylosujesz
więc bilet otrzymasz darmo. „Baltica Travel”,
Łomża, tel. 216-54-86, Zambrów, tel. 271-66-56
6892
TRANSPORT
ROBIN — PRZEWÓZ OSÓB do Włoch, wynaj-
em busów, tel. (086)215-35-31
2074-o
WYJAZDY DO BELGII, Niemiec w sobotę,
(085)73-76-300
4447
BUSEM NIEDROGO, 216-24-20, 0-604-665-
-468
5057-o
HANNOVER — każda niedziela, 215-75-34,
215-76-17
5202-o
PRZEWOZY BUSEM, 2187-906, 0-602-110-161
6410-o

HANNOVER, HAMBURG, BIELEFELD,
(086)216-93-98, 0-603-534-666
6664-o
TRANSPORT BUSEM, 218-30-88, 0-606-599-
-353
6528-oo
BUSEM OSOBOWYM — kraj, 217-90-48
6517
NIEMCY BUSEM, tel. (086)2176-215, 0-608-
-611-628
6611-o
HANNOVER — soboty, 218-13-70
6582-oo
PRACA
KOSMETYKI — możesz dorobić, telefon 2184-
-198
6116-o
MONTAŻ DEŁUGOPISÓW, zabawek itp. Do-
wóz, odbiór wyrobów z domu. Informacje bez-
płatne zaadresowana koperta, dwa znaczki lu-
zem. „DAJROB”, 09-400 Płock, Norwida 7/10
6242-o
RADIO-TAXI „96-23” zatrudni kierowców z au-
tem, Kwadratowa 35
6325-o
KLUB GDAŃSKI, Elbląg zatrudni panie — za-
kwatowanie gratis, 0-601-235-808
6425-o
ZATRUDNIĘ KRAWCOWE na stałe, chałupni-
ctwo, 216-58-28
6631-oo
POMOC DOMOWĄ zatrudnię, 0-606-934-938
6685
NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM Języków Ob-
cych w Łomży zatrudni bibliotekarza, tel. 216-
-30-03
6686
FIRMA „RENAULT” zatrudni blacharza — la-
kiernika, tel. 216-42-99, 218-27-20
5774-o
CHCESZ ZAROBIĆ ziemniaków na zimę za-
dzwoni: 2179-247 po godz. 20.00
6707
PRACOWALEŚ — Niemcy, Europa Zachodnia.
Odzyskujemy podatek (071) 385-20-18.
6715-o
ZATRUDNIĘ AKWIZYTORÓW, 4730-877,
0609-652-441.
6816-o
PRACA — ORIFLAME (086) 217-59-27, 0606-
-641-643.
6788-o
PRACĘ W DOMU zlecę wydawnictwo. Miesię-
cznie 860 zł, również studentom, uczniom,
0606-852-065.
6775-o
ZATRUDNIĘ W MYJNI, 2188-030.
6761-o
DYSPOZYCYJNYCH Z SAMOCHODEM oso-
bowym — zatrudnimy. Kontakt, tel. pon.-pią-
tek, w godz. 9.00-16.00. (029) 746-82-88.
6717
SZUKAM PRACY. Kat. C+E ze stażem kraj-
owym, tel. 0503-302-768.
6728
ZATRUDNIĘ KRAWCOWĄ z praktyką, 216-95-
-70, po 18.00.
6742
ZATRUDNIĘ LAKIERNIKA samochodowego,
0602-469-986.
6752
OSOBY do rozwożenia książek. Umowa o pra-
cę + prowizja, 2190-800.
6807
ANGLISTA SZUKA PRACY, 216-55-24.
6814
HURTOWNIA ZATRUDNI młodych (086)
216-44-18.
6823

KOMAX 9 Olsztyn ul. Towarowa 3
Hurtownia art. Papierniczych i Biurowych
zatrudni:
Przedstawiciela Handlowego
wymagania:
— znajomość technik sprzedaży
— łatwość nawiązywania kontaktów
— wysoka motywacja do osiągnięcia sukcesu
— dyspozycyjność
Podanie CV + zdjęcie proszę złożyć do dnia 21.09.2001

WENTYLLOWANY
I TERMOIZOLACYJNY
SYSTEM ELEWACYJNY
marmoroc
NOWOŚĆ!!!
OKNA PCV — SYSTEM
VEKA — DGG Toruń
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ!
P.H.U. VIGEN — Łomża
tel./fax (0-86) 216-53-67
kom. 0-600 966-526
fak. 6769

HUSQVARNA
PIŁARKI, KOSIARKI, WYKASZARKI,
NOŻYCE DO ŻYWOPEŁOTU
SPALINOWE
I ELEKTRYCZNE ORAZ INNY
SPRZĘT LEŚNY I OGRODNICZY
AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE,
ELEKTRONARZĘDZIA FIRMY
„BOSH”
CZĘŚCI ZAMIENNE
ORAZ SERWIS
Łomża, Nowogrodzka 60
tel. 216-69-10
Zapraszamy!
fak. 6467-o

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA w dziale zakupu i sprzedaży, wykształcenie średnie, znajomość obsługi komputera, dyspozycyjność. Hurtownia Spożywcza „Wiomar”, tel. 2199-899. f-6824

HURTOWNIA ZATRUDNI pracowników na stałe, Łomża, tel. 473-17-86. f-6840

Marzenia na raty...



Bezpłatna infolinia
0800 256-166
Internet: www.ptf.com.pl

Kredyty samochodowe:

- na samochody nowe i używane
- oprocentowanie od 6,2% do 7,6%
- okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
- uproszczona procedura, czyli przyznanie kredytu bez zaświadczeń
- na 100% wartości pojazdu, bez poręczycieli
- możliwość wykupienia pakietu ubezpieczeń PZU (AC OC NW ZK) od 5% wartości pojazdu
- pochodzenie pojazdu dowolne (dealer, komis, giełda, osoba prywatna, itp.)
- możliwość promocyjnego zakupu auta !!!

Kredyty hipoteczne:

- na zakup, budowę, remont domu lub mieszkania
- oprocentowanie od 8,45%
- do 100% wartości inwestycji
- czas spłaty do 30 lat
- możliwość zaciągnięcia kredytu bez poręczycieli



Łomża
Al. Legionów 54/9
Tel. 21-66-961, 21-81-658

Kredyty samochodowe i hipoteczne

JEŻELI MASZ dobrą prezentację, nie masz wad wymowy i jesteś ambitny — zadzwoń, 0503-194-301. f-6831

OSOBĘ z autem na gaz, tel. 0-608-832-527 6846
PRZYJĘĆ PRACOWNIKA z uprawnieniami do montażu instalacji gazowych, 0-502-565-084 6843

MEŁODA, AMBITNA, technik ekonomista, znajomość komputera, prawo jazdy, aktualna książeczka zdrowia — podejmie pracę (najchętniej biurową), 216-61-84 6856

NIANIA na godziny, (086) 2175-999 6861
SZUKAM PRACY — trzoda chlewna, drób, pochodzą z wsi, (086) 270-21-41 po 19.00 6891

NAUKA

STUDIUM INFORMATYCZNE jednoroczne: dzienne i zaoczne, tel. (086) 216-64-72 5921-o

PRYWATNA SZKOŁA MUZYCZNA w Łomży ogłasza zapisy, (086) 2184-221 3568-oo

ANGIELSKI — lekcje indywidualne, najchętniej gimnazjum, 215-75-90 6439-oo

STUDIA PODYPLOMOWE: finanse i rachunkowość, Łomża, tel. (086) 216-64-72 6649-oo

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka, 216-62-94 6588-o

ANGIELSKI, przepisywanie prac, tel. 2191-439, 0-606-998-907 6674

STUDIUM HANDLOWO-FINANSOWE: jednoroczne, zaoczne, tel. 216-64-72 6746-o

KOREPETYCJE z jęz. angielskiego i jęz. rosyjskiego, tanio i profesjonalnie, tel. 0-504-679-385 6767

MATEMATYKA — KOREPETYCJE, również studentom, (086) 2187-463, 2187-779 6774

ANGIELSKI DO MATURY — tanio, 218-13-26 6784

WYPRACOWANIA, 218-31-14 6799

KOREPETYCJE W DOMU: francuski, łacina, historia, 270-10-94 6818

JĘZYK NIEMIECKI — korepetycje, tel. 218-44-61, po 18.00 6821

ANGIELSKI — KOREPETYCJE, 0-606-364-707 6842

NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM Języków Obcych — egzamin dodatkowy dnia 15 września, 216-93-91 6849

ANGIELSKI — NATIVE SPEAKER, 216-93-91 6849

ANGIELSKI, 216-54-97 6862

ZWIERZĘTA

ROTTWEILERY, 47-37-388

OWCZARKI NIEMIECKIE, 2189-351, 2189-694

OGIERKA 3,5 roku (chodzi w siodło), (029) 764-65-17

SPRZEDAM KROWĘ, 6lat, 2179-008

SZCZENIĘTA KAUKASKIE 3-miesięczne, 278-63-94

SPRZEDAM PEKIŃCZYKI, 215-00-78

INNE

USA — OKAZJA! Loteria wizowa 2000, płatna wysyłka, profesjonalne zgłoszenia, Amnestia dla emigrantów. Pośrednictwo trymonialne, itp. tel. 0-600-759-563

WRÓŻENIE, 0-604-612-871

WESELA — restauracja „Rampa”, 2180-144

18-400 Łomża
ul. Piłsudskiego 88, pok.35
(biurowiec PPKS)
tel./fax (086) 4737760, tel. kom. 0600293180



SZWEDZKIE BLACHY na dachy i elewacje
firm: Gasell, Scanberg oraz Qmax
SYSTEMY RYNNOWE
firm: Plastmo, Profil

Uwaga!! Wielka promocja!!
Blachodachówka od 22,00 zł brutto/m²
Blacha trapezowa od 13,40 zł brutto/m²

sprzedaż & montaż

Bezpłatne zamawianie telefonem: 0-800 400 400

My klientów zapraszamy
nim zadzwonisz już czekamy.

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

96 21 lub 218 10 26

PROMOCJA! OKNA

SONAROL

OKNA Z JEDWABNEGO

- MIKROWENTYLACJA
- STYLOWA LISTWA
- BLOKADA KLAMKI
- KOTWY MONTAŻOWE
- ARGON W PAKIECIE SZYBOWYM K≈1,1

GRATIS!

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:

Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS), tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00

BIURO HANDLOWE:

Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel./fax (0-86) 219-91-09



Era Biznes
I osiągniesz
więcej!



1 zł netto
Przy wylocie 15 zł
Biznes 100 i Biznes 220
Siemens S 35i



99 zł netto
Przy wylocie 15 zł
Biznes 100 i Biznes 220
Nokia 8210



1 zł netto
Przy wylocie 15 zł
Biznes 100 i Biznes 220
Motorola V 50

Tylko 4 grosze dziennie

Nova oferta! Era Biznes zapewni Twojej firmie niskie koszty użytkowania telefonów komórkowych — tylko 4 grosze dziennie. Teraz wystarczy skompletować 15 dni z dwuletnim abonamentem w ramach abonamentu 15 dni z 4 groszami dziennie. Uzupełnia to, że za 15 dniowy abonament możesz uzyskać 440 połączeń do 30 sekund oraz 440 SMS-ów. Oferta aktualna do 31 września 2001 r. lub do wyczerpania pozostałości telefonów.

Autoryzowani Doradcy Biznesowi:

Sokołów Podlaski
tel. 0 608 066 234
Kolno
tel. 0 608 066 425

VISA-TEL

Autoryzowany przedstawiciel

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel./fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hot.pl



KONTAKTY